Nr. 16 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Kraków, Środa 14 Lutego 1923.

Rok XLII

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	Mk	Mk	Mk	6.00 Mk
z odnoszeniem do domu	„	„	„	7800 „
W Polsce z przesyłką pocztową	„	„	„	7800 „
W innych państwach	„	„	„	14 0) „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) upraszą się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr P. K. O. 140.95: Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 300 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy" ul. św. Anny l. 3, Biuro ... ników i księgarnia „Rasa" ... Biuro M. Hupczyca, ul. Jagiellońska ... wszystkie krajowe i zagraniczne biura dzienników.

Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie wszystkie biura dzienników i ogłoszeń. **W Warszawie** Rajchman i ... K. Metzl ... ul. Marszałkowska 131, I. Bernweitz ... Marszałkowska 115, ... Unger, Senatorska 12, M. I. Freil ... brod, Marszałkowska 115; **w Poznaniu** ... agencja reklamy ... Wielka 96; **we Lwowie** St. Sokołowski, biuro dzienników I. Bachstad ... Brück; **we Wiedniu** R. Mosse, M. Dukes Nachf., Haasenstein et Vogler, H. Schalek, Bock et Herzfeld, E. Braun, J. Danneberg, J. Rafael, Oest. Anzeigen-Ges. „Pra" Wollzeile 12, „Ingas", Franz-Josef Kai 7; **w Berlinie** „Ala", Kranzenstr. 38.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego za raz Mk ... Za układ tabelaryczny, cyfrowy skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 4 0 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 6 0 — od wiersza milimetrowego. — ... po Mk 8 0 — od wiersza. Na pierwszej stronie ... Drobne ogłoszenia po 130 Mk od słowa, dla poszukujących pracy ... Mk. — Zamiejscowe ogłoszenia 50% drożej. — **Załączniki** do „Nowej Reformy" ...

Sytuacja międzynarodowa

Kraków, 13 lutego.

Nad »exposé« ministra spraw zagranicznych, dra Skrzyńskiego, Sejm ma przeprowadzić dyskusję. Byłoby rzeczą bardzo pożyteczną, gdyby dyskusję na plenum poprzedziła gruntowna i rzeczowa dyskusja w komisji dla spraw zagranicznych. To, co na plenum stronnictwa uznają za stosowne powiedzieć, będzie miało znaczenie najwyżej dla samego dra Skrzyńskiego i jego dalszego stanowiska w rządzie. W komisji jednak rząd powinien poinformować członków o sytuacji politycznej jasno i szczerze, oczekując w zamian od nich lub przynajmniej ich większości, że z nim razem opracują wytyczne politycznego działania na okres najbliższy i że udzielą mu konsekwentnego poparcia w persekwowaniu tych wytycznych.

Jasności bowiem myśli i realizmu celów wymaga dzisiaj więcej, niż kiedykolwiek, ta sytuacja międzynarodowa, która wytwarza się w Europie od początku stycznia. Obrót, jaki wzięły wypadki w związku z francuską okupacją zagłębia Ruhry, jest tego rodzaju, że niepodobna przewidzieć konsekwencyj tego faktu w całokształcie międzynarodowych stosunków europejskich. Dla ścisłej i odpowiedzialnej oceny wypadków ważnem jest, aby ci, którzy są do niej powołani, wyswobodzili się z pod hypnozy akcji prasowej, towarzyszącej z natury rzeczy tego rodzaju procesom, i mogli sądzić objektywnie na podstawie sprawdzonych faktów. Dostarczenie elementów takich sądów jest rzeczą powołanych przedstawicielstw zagranicznych. Za wzór w tym względzie może posłużyć ostatnie »exposé« ministra Benesza w parlamencie czechosłowackim. Ten zdolny mąż stanu umiał dobrze połączyć objektywność sądu z ostrożnością, której wymaga racja stanu państwa.

O rozwoju sytuacji, wytworzonej przez okupację Ruhry, zadecyduje dalsze stanowisko Anglji, w dalszym zaś planie także i Ameryki. Dotychczasowe zachowanie się Anglji przypisywano równocześnie toczącej się konferencji pokojowej w Lozannie, na której Anglja miała ważne zadanie zakończenia i utrwalenia tego systemu politycznego, który w konsekwencji wygranej wojny utworzyła sobie w Małej Azji. W ostatniej chwili jednakowoż konferencja rozbiła się, ponieważ Turcy odrzucili kilka stosunkowo bardzo już złagodzonych warunków. Jest powszechną opinja, że Turcy działali tu nie ze względów merytorycznych na kwestję Mossulu, czy kolei żelaznej z Adrjanopola, lecz pod wpływem jakichś ukrytych pobudek i obietnic ze strony trzeciej. Za tę stronę trzecią uważają ogólnie Francję, za czem przemawia wiele okoliczności. Nie jest jednak wykluczonem, że oddziałał tu także wpływ Cziczerina i polityki bolszewickiej, która rękami Kemala-paszy zdołała zadać planom angielskim w Azji pierwszy poważny cios.

Idzie teraz o to, w jaki sposób wyjdzie z sytuacji Anglja, czy pójdzie na nową wojnę grecką lub własną z Turkami, co wydaje się mało prawdopodobnem, czy też zechce szukać odrębnego pokoju z Turcją. Rozstrzygnięcie tej kwestji w tym lub tamtym kierunku wywrze decydujący wpływ na zachowanie się Anglji w Europie w ogólności, wobec problemu Ruhry w szczególności.

Polityka sowietów moskiewskich jest w obecnej fazie także bardzo skomplikowaną. Wynika to stąd, że sowiety prowadzą ją równocześnie niejako w dwóch płaszczyznach. W płaszczyźnie starej swojej ideologji, nakazującej wywołanie rewolucji socjalnej w Europie, popierają oni Niemcy, ściślej mówiąc, proletarjat niemiecki, zachęcając go wszelkiemi sposobami do oporu Francji. W płaszczyźnie zaś wznowionej i bardzo zręcznie prowadzonej polityki gabinetowej utrzymują cztacie z Francją, licząc na jej pomoc w dalszej antiangielskiej polityce. Być może, że w bardzo skomplikowanych rachubach politycznych sowietów konsekwencje obu tych polityk schodzą się w jednym punkcie jakimś, którym może być dążenie do wywołania ogólnej jakiejś konflagracji, jako koniecznego wstępu do rewolucji światowej. Tak jednak, jak rzeczy obecnie stoją, trudno wyrobić sobie o nich sąd jasny i dostatecznie umotywowany.

W stosunku do wielkich kwestyj międzynarodowych drobna, ale dla polskiej racji stanu szczególniej doniosła kwestja zamachu litewskiego na Kłajpedę nie zyskała dotąd nie na koniecznej jasności. Jedno wydaje się niewątpliwem, mianowicie, że Litwini na własną rękę zajazdu na Kłajpedę nie urządzili. Uczynili to z pewnością w porozumieniu i oparciu o jakiś znacznie silniejszy od siebie czynnik polityki międzynarodowej. Lecz jaki? Jakiemi też motywami mógł kierować się ten czynnik w udzielaniu poparcia Litwinom.

Nastroje paniczne, szerzone głównie przez niemiecką propagandę prasową, nie mają z pewnością dostatecznego uzasadnienia, przynajmniej, jeżeli idzie o czas najbliższy. Rychły wybuch wojny w Europie jest, jeżeli zupełnie wykluczony, to w każdym razie bardzo mało prawdopodobny nie dla braku powodów do wojny, ale z powodu niedostatecznych jeszcze przygotowań wojennych tych, którzy w tej wojnie szukać mogą swego interesu.

Z drugiej strony jednak niepodobna zaprzeczyć, że sytuacja polityczna w Europie zawikłała się w ostatnich tygodniach w sposób niebywały. Na Europę spadła jak gdyby ciężka mgła, w której normalne światła sygnałowe już zupełnie nie wystarczają do uniknięcia zderzeń i nieszczęść. W takich okolicznościach jest szczególniej ważnem, aby sternik okrętu trzymał się ściśle swojej drogi, którą też powinien znać na wylot. Nic w takiem położeniu nie jest tak niebezpiecznem, jak wszelkie niedomyślenie założeń do końca, jak wszelka niejasność planów, która, sumując się z niejasnością objektywnych warunków politycznego działania, musiałaby dać w rezultacie całkowitą i zupełnie już nieprzeniknioną ciemność.

Przed popadnięciem w taką ciemność, czyli, jak mówi stare nasze przysłowie, »w kozi róg«, nie można dość energicznie przestrzegać odpowiedzialnych kierowników polityki zagranicznej. Zewnętrzne i wewnętrzne położenie Polski nie jest bowiem tego rodzaju, abyśmy mogli sobie pozwalać na zbytek romantycznych przechadzek po nocy, wśród tajemniczo kładących się cieniów i pełnych nastroju równie tajemniczego odgłosów. Do celu naszego powinniśmy zdążać najkrótszemi i najprostszemi drogami, jako najbezpieczniejszemi i najtańszemi. A celem tym jest umocnienie państwa wewnątrz i zewnątrz i jak najrychlejsze wyprowadzenie jego nawy ze sfery silnych i nieobliczalnych, ani w kierunku, ani w skutkach, burz morskich.

Jeżeli w jakiej dziedzinie, to w sferze polityki zagranicznej ustać powinny wszelkie względy partyjne i ustąpić miejsca jednemu tylko nad wszystkiem innem panującemu celowi — dobra i bezpieczeństwa państwa. Dlatego też oczekiwać wypada, że zarówno w komisji dla spraw zagranicznych, jak w dyskusji plenarnej na Sejmie, przestaną rozstrzygać kryterja partyjne, a przyjdą do głosu wyłącznie kryterja dobra państwa, jako całości.

Rekonstrukcja gabinetu

Warszawa, 12 lutego (Tel. wł.) Wczoraj w kuluarach sejmowych rozeszły się pogłoski, że w związku z zamierzoną rekonstrukcją gabinetu na stanowisko ministra poczt i telegrafów ma być powołany były minister **Linde,** a na stanowisko ministra spraw wewnętrznych p. **Skulski.**

SANACJA STOSUNKÓW ADMINISTRACYJNYCH.

Warszawa, 12 lutego (Tel. wł.) Dziś o godz. 11 przed południem w prezydjum Rady ministrów rozpoczęły się pod przewodnictwem premjera obrady specjalnej komisji w sprawie **uzdrowienia naszej administracji.** W naradach biorą udział prezes prokuratorji generalnej **Bukowiecki, dr Bobrzyński,** senator **Kasznica** oraz przedstawiciele ministerstw z ministrem **Makowskim, Olpińskim i Markowskim** na czele. Z ramienia województw w naradach bierze udział wojewoda lubelski **Moskalewski.** Prezydent ministrów przedstawił **obszerny plan sanacyjny,** który był **podstawą** przeprowadzonej gruntownej dyskusji, w której zabierali głos prawie wszyscy obecni. Dzień dzisiejszy nie zakończył obrad, natomiast rozdzielono prace celem przygotowania materjału na jutrzejsze posiedzenie, które rozpocznie się o godz. 11 przed południem i które prawdopodobnie zakończy narady nad sanacją naszych stosunków administracyjnych.

EXPOSE MINISTRA SOSNKOWSKIEGO.

Warszawa, 12 lutego (Tel. wł.) Dziś po raz pierwszy po parutygodniowej chorobie wrócił do urzędowania minister spraw wojskowych **Sosnkowski.** Minister Sosnkowski przygotowuje obecnie **materjał do obszernego expose,** które wygłosi w najbliższym czasie w sejmowej komisji dla spraw wojskowych, a które obejmie cały **plan działalności ministerstwa spraw wojskowych** na najbliższą przyszłość.

ZJAZD PROKURATORÓW.

Warszawa, 12 lutego (Tel. wł.) Dziś o godz. 12 w południe w ministerstwie sprawiedliwości rozpoczął obrady **zjazd prokuratorów** apelacyjnych z całej Rzeczypospolitej. W obradach, którym przewodniczy minister **Makowski,** biorą udział prokuratorzy apelacji Huebner (Warszawa), Czyszczan (Kraków), Sułowski (Lublin), Machna (Lwów), Prądzyński (Katowice), Świrty (Wilno), Lubanowski (Toruń), Marecki (Poznań).

ZJAZD NACZELNIKÓW WYDZIAŁÓW PRACY I OPIEKI SPOŁECZNEJ.

Warszawa, 12 lutego (Tel. wł.) Jutro, tj. 13 bm. rozpocznie się w ministerstwie pracy i opieki społecznej tygodniowy **zjazd naczelników wydziałów wojewódzkich pracy i opieki społecznej.** Obradom przewodniczyć będzie wiceminister **Simon.** Zjazd omówi sprawy opieki nad inwalidami, wychodźcami oraz sprawy pośrednictwa pracy.

STOSUNEK KOŚCIOŁA DO PAŃSTWA W POLSCE.

Warszawa, 12 lutego (Tel. wł.) Dnia 14 bm. rozpoczną się w prezydjum Rady ministrów **narady w sprawie konkordatu dóbr poduchownych,** oraz w wszelkich innych sprawach, związanych z temi postanowieniami konstytucji, które mówią **o stosunku kościoła do państwa.** W naradach wezmą udział przedstawiciele episkopatu i duchowieństwa klasztornego, minister oświecenia publicznego i wyznań religijnych, przedstawiciele ministerstw spraw zagranicznych, spraw wewnętrznych, rolnictwa oraz Głównego Urzędu Ziemskiego.

Z KOMISJI ADMINISTRACYJNEJ.

Warszawa, 12 lutego (AW). Na dzisiejszem posiedzeniu komisji administracyjnej zostały przyjęte trzy wnioski posła Kiernika następującej treści: 1) Wezwać rząd do złożenia sprawozdania komisji o stanie administracji państwowej oraz programu rządu w sprawie **naprawy administracji państwowej i samorządowej.** 2) Przeprowadzić zasadniczą dyskusję nad sprawozdaniem rządu i stanem administracji ze szczególnem uwzględnieniem administracji na kresach. 3) Ustalić w porozumieniu z rządem plan i porządek prac komisji. Pozatem uchwalono odbywać posiedzenia komisji regularnie, co tydzień.

Kolejne posiedzenie następne wyznaczono na dzień 16 b.m. w piątek o godz. 10 rano. W myśl wniosku posła Kiernika na posiedzenie to będzie zaproszony rząd, celem złożenia sprawozdania.

PODWYŻSZENIE TARYFY KOLEJOWEJ.

Warszawa, 12 lutego (Tel. wł. Na onegdajszem posiedzeniu Komitetu taryfowego zatwierdzono **podwyżkę taryfy kolejowej** z dn. 1 marca. Taryfy personalnej postanowiono **nie podnosić.**

Dyrektorjat w Kłajpedzie

Warszawa, 12 lutego (Tel. wł.) »Kurjer Czerwony« donosi z Kłajpedy, że na podstawie porozumienia między komisją aljancką utworzono **nowy dyrektorjat,** w skład którego wchodzą trzej Litwini i dwaj Niemcy. Komisja aljancka, uważając swoje zadanie za spełnione, **wraca do Paryża.** Flota sprzymierzona **opuszcza również Kłajpedę.**

Paryż, 13 lutego. (PAT). Z Kowna donoszą, że utworzono w **Kłajpedzie rząd prowizoryczny** pod przewodnictwem Gallusa, składający się z osobistości, **które nie brały udziału w ostatnich wypadkach.** Rząd ten zawarł konwencję z przywódcą powstańców. **Wojska powstańcze wróciły na Litwę.**

NIEPOMYŚLNE SZANSE DLA POKOJU Z TURCJĄ.

Londyn, 12 lutego (PAT). Wedle ostatnich wiadomości, sytuacja w Angorze **pogorszyła się,** albowiem ekstremiści stanowczo żądają natychmiastowego **unieważnienia układu mudańskiego.** Jenerał Harrington będzie jeszcze usiłował skłonić Ismeta paszę do podpisania pokoju, **jednakże jest bardzo wątpliwe, czy rokowania te zostaną uwieńczone pomyślnym skutkiem.** Przedewszystkiem dlatego, że stan **umysłów członków Zgromadzenia Narodowego zdaje się wykluczać rychłe podpisanie pokoju,** a powtóre dlatego, że **pozycja Ismeta paszy jest, jak się zdaje, silnie zachwiana.** Nic dobrego nie rokuje również nagły wyjazd z Konstantynopola przedstawiciela sowietów w Konstantynopolu, Arałowa.

Miarodajne koła angielskie bardzo są również zainteresowane **wydarzeniami w Bułgarji,** gdyż w stronnictwie rządowem zarysowuje się tam rozłam, przyczem połowa dotychczasowych zwolenników Stambolijskiego ma zamiar połączyć się z reakcjonistami i terorystami macedońskimi.

ZAOSTRZENIE CZY LIKWIDACJA ZATARGU W SMYRNIE.

Londyn, 12 lutego (PAT). Biuro Reutera donosi, że Turcy przedłożyli sprzymierzonym **nowe ultimatum, wyznaczające w niem trzydniowy dla opuszczenia portu w Smyrnie.**

Londyn, 12 lutego (PAT). Wedle ostatnich wiadomości, otrzymanych ze Smyrny, tureckie władze wojskowe **nie stawiają przeszkód swobodnej żegludze w porcie smyrneńskim.** — Adnon bej przesłał do wysokich komisarzy sojuszniczych w Konstantynopolu **notę w sprawie zajść w Smyrnie, zredagowaną w pojednawczym tonie.**

Po zamordowaniu metropolity Jerzego

POGRZEB METROPOLITY Ś. P. JERZEGO.

Warszawa, 11 lutego. (PAT). Wczoraj o godzinie pół do 3 po południu po modłach, odprawionych w soborze na Pradze, odbył się **pogrzeb metropolity ś. p. Jerzego,** głowy kościoła prawosławnego w Polsce. W oddaniu ostatniej posługi zmarłemu **wziął udział rząd z jen. Sikorskim, prezesem Rady ministrów na czele.** Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego reprezentował kierownik ministerstwa p. Mikułowski-Pomorski. Obok prezesa Rady ministrów kroczył za trumną **jeneralny adjutant prezydenta Rzeczypospolitej** pułkownik Marjusz Zaruski. Kondukt żałobny poprzedzał oddział piechoty z orkiestrą na czele, poczem szli liczni duchowni prawosławni. Kondukt zamykał wreszcie oddział kawalerji i baterja artylerji. **Zmarłemu oddano honory wojskowe.** Zwłoki metropolity spoczęły na cmentarzu na Woli. Na trumnie złożono szereg wieńców, między innemi od rządu.

UCHWAŁY SYNODU PRAWOSŁAWNEGO.

Warszawa, 12 lutego (PAT). »Kurjer Polski« donosi: W sobotę ubiegłą zebrał się Synod kościoła prawosławnego w Polsce na sesję nadzwyczajną pod przewodnictwem arcybiskupa wołyńskiego i krzemienieckiego Dionizego i przy udziale biskupa polesko-nowogrodzkiego Aleksandra i biskupa wikarego Aleksego. Postanowiono przedewszystkiem **pozbawić święceń kapłańskich i stanu zakonnego mordercę metropolity Jerzego archimandrytę Smaragda.** Orzeczenie to zakomunikowano władzom sądowym. Następnie Synod postanowił, że **każdy z biskupów będzie kolejno przebywał w Warszawie, aby załatwiać sprawy metropolji.**

DELEGAT PATRJARCHY KONSTANT. DO POLSKI.

Warszawa, 12 lutego (AW). W najbliższym czasie przyjeżdża do Polski **delegat patrjarchy** konstantynopolitańskiego, Mikołaj. Przyjazd delegata jest związany z uznaniem **autokefalji** kościoła prawosławnego w Polsce.

ZABÓJCA METROPOLITY JERZEGO.

Zabójca metropolity Jerzego, archimandryta Smaragd, pochodzi z Grodzieńszczyzny i nazywa się Łatyszenko. Ukończył on petersburską akademję duchowną i został nauczycielem, a potem inspektorem seminarjum duchownego w Chełmie w okresie wyodrębnienia gubernji chełmskiej. Będąc już wtedy zaufanym Eulogjusza, był przez niego sprowadzony do Galicji Wschodniej podczas inwazji rosyjskiej. W roku 1916 zostaje rektorem seminarjum chełmskiego, ewakuowanego do Moskwy, i za czasów hetmańskich wraz z nim zjeżdża do Krzemieńca. Arcybiskup Dionizy, który przygarnął chełmskie seminarjum, wkrótce poznaje się na Smaragdzie i przy okazji przekształcenia seminarjum pozbywa się go. Wtedy szuka on oparcia u biskupa Włodzimierza w Grodnie i staje się jego złym duchem. Smaragd wspólnie z Serebrenikowem, wybranym jednocześnie na posła i senatora, organizują opozycję przeciw metropolicie Jerzemu i podburzają biskupów: Pantalejmona, Eleuterjusza i Włodzimierza przeciwko kanonicznej władzy cerkiewnej.

Akcja ta kończy się osadzeniem biskupów w klasztorze i zasuspendowaniem Smaragda. Mimo to zamieszkuje on w rodzinnej wsi w Grodzieńszczyźnie i spełnia obowiązki duchowne do ostatnich czasów.

Widać nadużyciu temu postanowiono wreszcie kres położyć i to skłoniło Smaragda, nigdy nie odznaczającego się ani religijnością, ani cnotami chrześcijańskiemi, do popełnienia zbrodni.

„Osobista chęć zemsty na metropolicie Jerzym i arcybiskupie Dionizym, którzy popsuli mu karjerę — pisze „Kurjer Polski" — była co najmniej takimsamym motywem zbrodni, jak i konsyderacje polityczne. Wygórowana ambicja i żądza władzy wcisnęły mu rewolwer do ręki, w nadziei, że, drapując się w togę idei i poświęcenia się, zostanie bohaterem, może świętym. Najniebezpieczniejszy i najszkodliwszy to typ zbrodniarza".

Strajk w Zagłębiu Saary

Saarbruecken, 12 lutego (AW). Jak Agencja Wolffa donosi, strajk w zagłębiu Saary ma charakter spokojny. **Władze okupacyjne tylko z trudnością znajdują robotników, i z tego powodu wojsko francuskie ładuje węgiel.** Francuska dyrekcja górnicza oświadczyła górnikom, że jeżeli nie powrócą do pracy, **wojsko będzie kontynuować przerwane roboty. Należy się spodziewać, że zostanie ogłoszony stan oblężenia.**

STAN OBLĘŻENIA.

Herne, 12 lutego (PAT). Ogłoszono tu **obostrzony stan oblężenia.**

RUCH POCIĄGÓW.

Düsseldorf, 11 lutego. (PAT). **Bieg międzynarodowych pociągów z żywnością i pociągów zwyczajnych codziennych odbywa się na terenie Nadrenji normalnie,** przyczem pociągi konwojowane są przez kolejarzy francuskich i belgijskich. Oświadczają tutaj, że wiadomości, podane przez dzienniki komunistyczne, **według których szwadron kawalerji francuskiej został zdziesiątkowany za nieposłuszeństwo, są w całości zmyślone. Fałszywą jest również wiadomość, jakoby jeden z żołnierzy francuskich kolbą strzaskał głowę maszyniście przy okazji zatrzymania pociągu, naładowanego węglem między Wanne a Herne.** W miejscowości Wanne miała miejsce rekwizycja, jednakże zajścia, do jakich przyszło w czasie rekwizycji, nie przybrały wcale tragicznego obrotu, jak o tem mówią dzienniki niemieckie. Aresztowano tylko dwóch urzędników niemieckich, jednego za sabotaż, drugiego za obrazę armji francuskiej.

Z Moguncji donoszą:

Władzom okupacyjnym powiodło się unormować ruch kolejowy. **W piątek wyjechało z dworca tutejszego 17 pociągów w różnych kierunkach, w sobotę 20.** Pociągi prowadzi personal francuski.

WSPÓŁDZIAŁANIE Z ANGLJĄ.

Londyn, 12 lutego (PAT). Rząd francuski zwrócił się do rządu angielskiego w sprawie transportu pociągów z węglem niemieckim **przez strefę, okupowaną przez Anglików.** Idzie mianowicie o prawo korzystania z linji kolejowej, długości zaledwie 15 klm. Wobec faktu, że miejscowości, położone na tej linji, nigdy nie były zajęte przez wojska angielskie, pomyślne załatwienie sprawy dla Francji nie napotka na wielkie trudności. Rządy angielski i francuski poleciły **jenerałom Godley i Degoutte przeprowadzenie odnośnych pertraktacyj.**

OBSZAR OKUPACYJNY.

Berlin, 12 lutego (AW). Według »Berliner Tageblatt« Francuzi zajęli dotychczas w zagłębiu Ruhry **14 miast i 9 powiatów z 3,177.637 mieszkańców.**

WSTĘP DO RUHRY MINISTROM NIEMIECKIM ZABRONIONY.

Paryż, 13 lutego. (PAT). Prezydent ministrów, Poincaré, i belgijski minister spraw zagranicznych, Jaspar, stwierdzili, że podróż niemieckiego kanclerza Cuno do zagłębia Ruhry **wywołała niebezpieczne wrzenie, zwłaszcza wśród wielkich przemysłowców, urzędników i funkcjonarjuszów.** Aby w interesie ludności zagłębia nie dopuścić do niepokojów, któreby mogły przybrać ostrą formę, postanowili obaj ministrowie **zakazać ministrom Rzeszy i ministrom państw niemieckich przyjazdu do zagłębia Ruhry. Odpowiednie noty zostały doręczone niemieckiemu pełnomocnikowi.**

Budżet na r. 1923 w złotych polskich

Według obliczeń, przedstawionych komisji skarbowo-budżetowej przez wiceministra Markowskiego, przewiduje min. skarbu na rok 1923 wydatki w kwocie 770 miljonów złotych polskich (równych frankom szwajcarskim), dochody w kwocie 550 miljonów złotych polskich w razie uchwalenia projektowanych ustaw podatkowych, niedobór wynosiłby około 200,000.000 złotych polskich. Na pokrycie wydatków przewiduje ministerstwo skarbu:

a) 183 miljony franków złotych z dochodów administracyjnych różnych resortów;

b) 587 miljonów franków złotych powinny dać opłaty, pobory, podatki pośrednie i bezpośrednie.

Jeżeli Sejm projektowane ustawy uchwali, tedy rząd przewiduje, że z podatków pośrednich i bezpośrednich, opłat, należytości i t. p., rząd otrzyma 282 miljony złotych franków, a mianowicie:

a) z monopolów państwowych	23,856.000
b) podatki spoż. (pośrednie)	41 650.000
c) cło	27,987.000
d) opłaty i należytości	15,750.000
e) podatek gruntowy	63.402 063
f) podatek budynkowy na wsi i podymny	19,841.260
g) podatek przemysłowy	64.761.904
h) podatek dochodowy	16.875.016
i) podatek od skrzynek depozytowych i sum hipot.	780 000
j) wyrównania podatkowe (zaległości)	2,683.559
k) odsetki, kary i należytości	8.619.048

Pokrycie niedoboru w wysokości 200.000.000 franków złotych chce min. skarbu uzyskać z podwyższenia podatków bezpośrednich do norm wyższych od przedwojennych, albo drogą podwyższenia podatków bezpośrednich.

Min. skarbu nie uwzględnia w pozycjach rozchodowych deficytu kolei żelaznych i poczty w przypuszczeniu, że uda się w eksploatacji tych przedsiębiorstw państwowych doprowadzić do równowagi dochodów z rozchodami.

Przeliczenie kwot, wyrażonych w budżecie na rok 1923 w markach polskich, zostało dokonane w dniu 1 lutego 1923 roku według kursu 1 frank złoty = 6.500 Mkp.

Ważną zmianą jest tu ustalenie stałego miernika rachunkowego, według którego będą pobierane podatki i opłaty, to znaczy, że automatycznie ze wzrostem cen wzrastać będzie wysokość wpływów skarbowych.

Z za kulis knowań ukraińskich

Z odpowiedzi ministra Skrzyńskiego na interpelację posła Głąbińskiego w sprawie zachowania się rządu austrjackiego wobec Petruszewycza wynika, że wskutek interwencji rządu polskiego rząd austrjacki ogłosił swoją decyzję, na mocy której odebrano Petruszewyczowi prawo używania na terenie republiki austrjackiej nazwy „przedstawiciela rządu Zachodniej Ukrainy" i zażądano zniesienia poselstwa z dniem 21 listopada 1922 roku. Od tego terminu Petruszewycz przebywa w Wiednu tylko jako człowiek prywatny. W dalszym ciągu wskutek kroków rządu polskiego u rządu austrjackiego wydały władze policyjne polecenie, zabraniające Ukraińcom na swoim terenie wrogiej państwu polskiemu agitacji.

Obecnie donosi czeskie „Pravo Lidu", że do Moskwy wyjeżdża imieniem Petruszewycza „poseł" Kreiter i prof. Kossak. „Grunt obrobiono w Berlinie między przedstawicielstwami: bolszewików i halickiej republiki".

W Moskwie będzie więc bawiło przedstawicielstwo „wschodnio-galicyjskie", a p. Petruszewycz będzie dopuszczony do moskiewsko-berlińskich machinacyj. Praski organ socjalistyczny, pisząc o tem, wyraźnie podkreśla, że wystąpienie całej Rosji z pretensjami do Galicji Wschodniej równałoby się zburzeniu pokoju, a postępowanie takie doszczętnie kompromituje „pokojowość" bolszewików.

Organ Petruszewycza „Wistnyk" omawiając powyższą informację, tłumaczy, że chodzi tu tylko o konsularną opiekę nad uchodźcami galicyjskimi. Oczywiście p. Petruszewycz nie chce się przyznać do bankructwa swojej orjentacji i kreacji niepodległej „republiki halickiej", jak również jawnie sprzymierzyć się z sowiecką Ukrainą.

Z końcem ubiegłego miesiąca pojawiły się w prasie wiadomości, pochodzące z kół wiedeńskiej emigracji ukraińskiej, że Petruszewycz szuka dróg zbliżenia się do Polski i że w tym kierunku toczyć się już mają rokowania. Zapowiadany też był w sprawie tej specjalny zjazd w Wiedniu działaczów i posłów ze Wschodniej Małopolski. Wiadomościom tym ze strony ukraińskiej kilkakrotnie zaprzeczano.

Natomiast z za Zbrucza nadchodzą wieści potwierdzające doniesienie pisma czeskiego. W centrach antipolskiej agitacji za kordonem sowieckim praca wre nieprzerwanie. Obóz galicyjskiej emigracji, inspirowany i wspomagany przez władze sowieckie, mimo ostatnich niepowodzeń, nie daje za wygrane. Wprawdzie akcja sabotażowa przedwyborcza mimo agitacji terorystycznej, nie odniosła pożądanego skutku. Nie powiodła się również kampanja, przygotowana na okres poboru rekruta. Jak się dowiadujemy z ostatniej korespondencji „Kurjera Lwowskiego", przygotowany był w tym celu sprytnie obmyślany aparat, który okres poboru i wcielania rekrutów do kader wojskowych miał wyzyskać do ruchawki rewolucyjnej na wielką skalę. Liczono wszakże na to, że pobór odbędzie się dopiero późną wiosną. To też pobór, przeprowadzony przez nasze władze w terminie, nieprzewidywanym przez emigrację, pokrzyżował im plany i wywołał nową konsternację w obozie zakordonowej emigracji.

Wobec tych ciągłych niepowodzeń w kierowniczych kołach emigracji galicyjskiej — pisze dalej korespondent „Kurjera Lwowskiego" — ugruntowało się przekonanie, że w obecnych warunkach niepodległość Ukrainy jest niemożliwa, chodzi więc teraz tylko o to, by „Galicję" przyłączyć do „wielkiej Ukrainy", pozostającej w związku z Rosją. Jak ową koncepcję godzą „Galicjanie" z jaskrawą centralistyczną i wynaradawiającą polityką sowietów, unicestwiającą wszelkie przejawy narodowościowe życia Ukraińców na Ukrainie, to pozostanie tajemnicą psychopatycznych nastrojów i pomysłów emigrantów".

Ostatnie wiadomości z kół emigracji galicyjskiej w Kijowie donoszą również, że Petruszewycz i Skoropadski prowadzą w Wiedniu pertraktacje z przedstawicielami sowieckimi w sprawie powrotu emigrantów ukraińskich na Ukrainę. Projekt ma być wynikiem zgodnego porozumienia między Petruszewyczem a Skoropadskim.

Lwów, 12 lutego (Tel. wł.) Podając wiadomość o wyjeździe delegatów rządu Petruszewicza do Moskwy, pisze »Hromadski Wistnyk«:

Nie wiadomo nam, **czy wiadomość ta odpowiada prawdzie,** musimy jednak stwierdzić: sowiecka Rosja, która zawarła traktat ryski z Polską całkiem naturalnie nie uznaje przynależności wschodniej Galicji do Polski zgodnie z jej międzynarodowym charakterem, ze stanowiskiem ludności ukraińskiej i wielkich mocarstw ententy. Wychodząc z tego słusznego i prawnofaktycznego stanu rząd Petruszewicza nawiązuje stosunki ze wszystkiemi państwami a przedewszystkiem **z rządem sowieckim.** Jest to tembardziej słuszne, że na terenie Rosji i Wielkiej Ukrainy znajduje się bardzo dużo obywateli galicyjskich, potrzebujących konsularnej opieki«.

KLUB UKRAIŃSKI O CERKWI PRAWOSŁAWNEJ.

Jak z Warszawy donoszą, z powodu zamordowania metropolity Jerzego, posłowie, należący do klubów ukraińskiego i białoruskiego, zgłosili na ostatniem posiedzeniu Sejmu następujący wniosek nagły:

»Niebywały w historji mord, dokonany na osobie najwyższego dostojnika cerkwi prawosławnej w Polsce, metropolity Jerzego, jest skutkiem ciężkiego, nienormalnego stanu cerkwi prawosławnej w Polsce. Nad faktem ohydnego aktu, którego dopuścił się archimandryta Smaragd, osoba wyższego stanowiska duchownego, nie można przejść obojętnie do porządku dziennego. Niepokój w cerkwi prawosławnej, obecnym stanem rzeczy spowodowany, **grozi nieobliczalnemi skutkami.** Konieczna pacyfikacja i unormowanie stanu cerkwi pójść musi jedynie właściwą drogą wolnego wypowiedzenia się wiernych — kanonicznego soboru, pod warunkiem **niewtrącania się władz państwowych** do wewnętrznych spraw cerkwi. Parlamentarna reprezentacja narodu ukraińskiego, jako wyraźnik woli narodu, skieruje pilną uwagę i czuwać będzie nad dalszym biegiem spraw cerkwi prawosławnej w Polsce i jej stanem«.

Z tego powodu czyni »Kurjer Polski« następujące trafne uwagi:

„Wniosek powyższy słusznie zwraca uwagę na potrzebę pacyfikacji w stosunkach wewnętrznych cerkwi prawosławnej w Polsce, lecz fałszywe wskazuje środki zaradcze. Rozstrzyganie spraw kościelnych drogą głosowania powszechnego ludności, czy wybieranie przez nią specjalnego parlamentu prawosławnych, nazwanego soborem, wniosłoby tylko do spraw religijnych moc sporów politycznych i doprowadziłoby do zupełnego rozstroju życia religijnego ludności. Jedynie kanoniczna władza hierarchiczna może regulować wewnętrzne stosunki cerkwi. Zupełnie też zbyteczne jest zastrzeżenie, aby władze państwowe nie wtrącały się do wewnętrznych spraw cerkwi. Władze polskie nigdy nie ingerowały i nie ingerują w dziedzinę wierzeń, obrządków i kanonów cerkiewnych, ograniczając swoją rolę jedynie do czuwania nad tem, by nikt nie przeszkadzał w sprawowaniu kultu i nie nadużywał organizacji kościelnej dla celów politycznych i antipaństwowych. Posłowie powinni też pamiętać, że w sprawach religijno-kościelnych nie oni, lecz biskupi i duchowni są zastępcami ludności wobec władz państwowych".

List ze Lwowa

— 9 lutego.

Szeregi czytelników, wyczekujących przez pełne trzy miesiące z niecierpliwością dzień w dzień „Nowej Reformy", nie chciały po prostu wierzyć, że niecierpliwości tej uderzyła tak upragniona w tym jedynym wypadku, ostatnia godzina. Gdy pismo doszło wreszcie do ich rąk po tak długiej pauzie, pochłonięto je do najskromniejszego inseratu, do podpisu rządcy drukarni, ciesząc się, że wreszcie mówi do nas znowu.

W tym okresie, w którym Kraków nie wiele miał wiadomości o Lwowie i ze Lwowa, gdy trzy razy księżyc odmieniał się złoty Lwów trzy razy podwyższył ceny artykułów spożywczych, mimo, że dzienniki doniosły o wyborze komisarza, który ma walczyć z drożyzną, jak Herkules z ptakami stympalijskiemi, albo z bykiem erymanckim. Czy p. Tadeusz Hartleb potrafi uczynić taki piekielny wrzask, jakim ongiś Herkules spłoszył te straszne owczesne plagi — czas pokaże.

W świecie dziennikarskim zaszły zmiany mniej bolesne, niż śrubowanie cen. W „Słowie Polskiem" zasiadł po Wacławie Mejbaumie dr Stanisław Grabski, a teatralnym referentem tego pisma został dr Kozicki po Stanisławie Majkowskim, który przeniósł się do Poznania.

Redakcję „Gazety Lwowskiej" objął p. Jerzy Konarski, wytrawny dziennikarz, długoletni redaktor „Gazety Porannej i Wieczornej". Niedawno zaś powstało nowe pismo „Kurjer Ludowy". Redaktorem został Tadeusz Heller, młody, energiczny dziennikarz.

Atmosfera balowa wyprowadziła chwilowo z równowagi życie umysłowe Lwowa. Odczyty odbywają się tu i ówdzie, czytelnie nie są przepełnione, wieczory Związku literatów musiano przerwać, gdyż jedyna, dobra dla tych celów sala Kasyna i Koła literacko-artystycznego wynajęta została rozmaitym komitetom balowym. W czasie żałoby narodowej zdołano urządzić kilka odczytów, między innemi odczyt Parandowskiego o „Rzymie", który spotkał się z żywem zainteresowaniem, oraz wieczór autorski znanego poety Józefa Mirskiego. Przed recytacją utworów mówił prezes Związku, Józef Jedlicz, o duchowej fizjognomji autora. — W poezji Mirskiego przebija się przedewszystkiem dążność do ujmowania problemów filozoficznych w ramy artystycznych przeżyć. Z poznanych na wieczorze utworów na pierwsze miejsce wybił się fragment poematu „Rycerz, djabeł i śmierć. Podniosły i szlachetny ton nadał temu wieczorowi autorskiemu odrębną cechę. Związek lit. organizuje odczyty na prowincji, a projekt szerzenia kultury polskiej na kresach, zasługuje na szerokie poparcie.

Rocznica śmierci Gabrjeli Zapolskiej w dniu 17 grudnia minęła cicho, głucho. Miasto, w którem Zapolska tyle lat żyła i pracowała, nie uznało za stosowne rocznicy tej uczcić należycie. „On dit", że niektóre „osobistości" z komisji teatralnej nie mogą podobno darować Zapolskiej „Kobiety bez skazy".

W trzech teatrach, po przebytych szczęśliwie wyborach, panuje wzmożona frekwencja. W Wielkim „To, co najważniejsze", miało ogromne powodzenie dzięki oryginalności sztuki, oraz doskonałemu zespołowi z Rasińskim Justjanem na czele. W Małym Teatrze „Jastrząb" porwał widownię z Żyteckim w głównej roli. W przygotowaniu obecnie „Gwiazda" Bahra i „Orlątko" Rostanda. W dziejach obecnej dyrekcji chlubnie zapisane będzie wystawienie „Lohengrina". Operze tej dano najlepsze siły wokalne i nadzwyczajne ramy sceniczne. Lohengrina śpiewał Prawdzic, rozporządzający ładnym materjałem głosowym, Elzę dublują. Plattówna i Nahlikówna, Ortrudę śpiewa Green-Skazowa, Telzramunda Cyganik. W najbliższym czasie mają się ukazać: „Casa nova" Różyckiego i „Panie kochanku", znanego kompozytora Mieczysława Sołtysa, dyrektora tutejszego konserwatorjum.

W sali koncertowej triumfy święciła Szymanowska. Z młodszych sił dały się słyszeć po raz pierwszy. Ogińska, Kitz-Briantowa, mająca duży głos operowy, oraz Lilien-Bloomfield, odtwarzająca z wzięciem pieśni ludowe. Z wielkiem uznaniem i powodzeniem spotkały się „Poranki niedzielne" lwowskiego Instytutu muzycznego. Mówili dotąd: profesor Jaworski o Wagnerze, Edmund Walter o Mendelsohnie, profesor dr Reiss z Krakowa o Beethovenie.

I lżejszej muzie chcę kilka słów poświęcić. — Schroniskiem jej jest teatrzyk literacko-artystyczny „Bagatela", gromadzący stale dużo publiczności, dzięki swoim programom i odtwórcom. Tu rządzi dyrektor Bronowski, pyszny w swoich piosenkach, zabarwionych polityką, autor i reżyser w jednej osobie. Mirski, to stanowczo jeden z najlepszych dziś kabarecistów, Belcio Kamiński z coraz większym tupetem śpiewa o swoich „dziewczynkach" i zdobywa tytuł ulubieńca lwowskiej publiczności.

Tak bawi się Lwów poza polityką, podwyżką węgla, gazu i elektryki, taryfy kolejowej i pocztowej, poza kłopotami gminy, giełdziarzy, poza balami medyków, inżynierów, prawników, chemików, nafciarzy, paskarzy, podlotków, bezlotków, na których pełno jest nalotków i t. d.

Michalina Schwarcówna.

Z Łodzi

(O uniwersytet dla Łodzi. — Bankructwo »Brygady«. — Zamknięcie farbiarń).

Na ostatniem posiedzeniu Rady szkolnej okręgowej łódzkiej uchwalony został wniosek w sprawie utworzenia w Łodzi uniwersytetu. We wniosku tym Rada szkolna stwierdza, że corocznie około 1000 młodzieży, kończącej szkoły średnie w okręgu łódzkim napotyka nieprzezwyciężone trudności przy dalszych studjach i zmuszona jest albo studja przerywać czasowo, albo zaniechać studjów z powodu braku środków i braku mieszkań w Warszawie, Poznaniu i innych miastach uniwersyteckich. Wobec tego Rada szkolna okręgowa uważa za konieczne podjąć starania o założenie uniwersytetu w Łodzi, a jako pierwszy etap po założeniu poprzedniem instytutu pedagogicznego i studjum prawniczego, uważa otworzenie wyższych semestrów wydziału lekarskiego, gdzieby słuchacze, pochodzący z województwa łódzkiego, mogli odbywać studja kliniczne, egzamina zaś zdawaliby w uniwersytecie warszawskim, jako macierzystym. W tym celu powołana zostanie komisja, która się zajmie sprawą założena uniwersytetu w Łodzi, wyszukaniem terenu na budowę i zbieraniem środków na ten cel.

Jak wiadomo, trwa już od dłuższego czasu zatarg między pracownikami a dyrekcją zakładów »Brygada«, na tle niewypłacalności zarobków. Gdy wczoraj pracownicy po pracy zgłosili się po wypłatę w zakładach przy ul. Piotrkowskiej 136 i Pańskiej 94, w biurach nie zastali nikogo, a nadto dowiedzieli się, że firma zaczęła w ostatnich dniach sprzedawać maszyny i że dyrektorzy zabrawszy gotówkę, wyjechali. Na zarządzenie władz aresztowany został wicedyrektor firmy p. Heimann, przy którym znaleziono asygnaty na odebranie dla firmy kilkadziesiąt miljonów marek. Za współwłaścicielami firmy wszczęto poszukiwania.

Kilka dni temu donosiliśmy, iż właściciele farbiarń postanowili zamknąć swoje zakłady. — Decyzja w tym kierunku zapadła onegdaj, wobec czego od dnia 12 bm. fabryki zostają unieruchomione aż do unormowania się sytuacji. Jako przyczynę podają właściciele farbiarni fakt, że fabryki te pracują wyłącznie wekslami, które w stosunku do wysokości obrotu i zapotrzebowania wystarczyć nie mogą, co zupełnie uniemożliwia wypłaty robotników, zakup barwników i innych przedmiotów fabrykacji.

KRONIKA

Kraków, 13 lutego.

ZIMA W LUTYM. Dopiero obecnie zawitała do nas mroźna zima. Od paru dni panują, przy ostrym północnym wietrze, zimna o tyle dotkliwe, żeśmy od nich odwykli. Onegdaj i wczoraj w nocy dochodził w Krakowie mróz do 7 stopni Reaumura.

POGRZEB BOHATERÓW ROKITNIAŃSKICH W KRAKOWIE. Jak się dowiadujemy, w niedzielę dnia 25 bm. odbędzie się w Krakowie uroczystość pogrzebu i uczczenia poległych bohaterów w słynnej szarży szwadronu 2 p. ułanów legjonowych na poczwórne okopy rosyjskie. Na uroczystość ma przybyć do Krakowa prezydent Rzeczypospolitej Wojciechowski Również przybywają na uroczystość prezydent ministrów Sikorski, marszałek armji Piłsudski i ministrowie.

WIELKI KONGRES PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH W KRAKOWIE. W sobotę i niedzielę, 17 i 18 bm. będzie obradował w sali Rady m. w Krakowie Kongres pracowników państwowych z całej Rzeczypospolitej polskiej. W zjeździe wezmą udział także wszyscy posłowie i senatorowie pracownicy państwowi i reprezentanci rządu. Delegaci organizacyj winni do 15 bm. zgłosić do Sekretarjatu Zrzeszenia, Kraków, Loretańska 5, swój przyjazd. Na dworcu kolejowym będzie czynne biuro informacyjne.

NOWY CENNIK NA TŁUSZCZE. Wczoraj w południe odbyło się w magistracie krakowskim posiedzenie miejskiej komisji cennikowej dla rozpatrzenia nowego cennika, wniesionego w sobotę przez cech rzeźników i masarzy. Komisja zgodnie z wnioskami członków subkomisji uchwaliła odrzucić żądanie podwyżki cen mięsa a jedynie zgodziła się na 10 procentowe podwyższenie cen tłuszczów. Wobec tego ceny mięsa pozostają niezmienione, zaś nowy cennik tłuszczów wejdzie w życie po zatwierdzeniu przez województwo.

W czasie konferencji jeden z członków komisji postawił wniosek, aby ograniczyć wywóz tłuszczów z Krakowa na Górny Śląsk. do wysokości 5 kg. na osobę. W sprawie tej komisja postanowiła odnieść się do województwa. Również zwrócono uwagę komisji na nieslychaną drożyznę bydła i nierogacizny na G. Śląsku, co można uważać za jedną z przyczyn omijania naszego miasta przez handlarzy bydła i kierowanie prawie całych transportów na G. Śląsk.

ZATWIERDZENIE TARYFY KOMINIARSKIEJ. Województwo zatwierdziło nową taryfę kominiarską (podwyższoną o 150%) i orzekło zarazem, że taryfa ta obowiązuje od dnia 1 grudnia 1922 aż do odwołania.

Min. przem. i handlu nie uwzględniło odwołania Stowarzyszenia przemysłowego kominiarzy w Krakowie i zatwierdziło decyzję województwa.

PODWYŻSZENIE NALEŻYTOŚCI ZA PASZPORTY ZAGRANICZNE. Na podstawie rozporządzenia min. spraw wewn. z dn. 15 bm. obowiązują następujące opłaty za paszporty zagraniczne: za paszport zagraniczny podwyższa się opłatę do 30.000 mk.; za wizy podwyższa się do 10.000 mk., za paszport zagraniczny t. zw. „wielokrotny" podwyższa się do 75.000 mk., opłatę za książeczkę paszportową podwyższa się do 1000 mk.

WIEC OBYWATELSKI PRZECIW ZWINIĘCIU LINJI TRAMWAJOWEJ NR 2. W niedzielę po południu w szkole przy ul. Kazimierza Wielkiego na Nowej Wsi odbył się liczny wiec obywatelstwa okolicznego w sprawie zamierzonego zwinięcia linji tramwajowej Nr 2 (Park Krakowski—Rynek). Po referatach r. Muellera i Jasińskiego uchwalono protest przeciw zwinięciu linji tramwajowej Nr 2. a zarazem postanowiono wnieść prośbę do Rady miejskiej imieniem mieszkańców tych gmin o przeprowadzenie ulicy od przedłużenia ul. Karmelickiej wzdłuż Parku Krakowskiego do ul. Królewskiej, którędy miała iść trasa nowego tramwaju.

Również uchwalono, aby plan nowej linji tramwajowej wzdłuż tej ulicy został przeprowadzony bez czekania na zupełne zniszczenie obecnej linji. Wkońcu uchwalono, aby wpłynąć na Radę miejską, by ta postarała się w dyrekcji Kasy Oszczędności o uruchomienie łaźni ludowej przy ul. Karmelickiej, która to łaźnia od szeregu lat jest zamkniętą mimo, że co roku w budżecie tej kasy na potrzeby tej łaźni wstawiane są odpowiednie pozycje.

DARY ARTYSTÓW MALARZY KRAKOWSKICH NA TOW. DZIENNIKARZY POLSKICH WE LWOWIE. Na apel prezydjum Tow. dziennikarzy polskich we Lwowie, skierowany do krakowskiego Związku artystów plastyków o nadesłanie artystycznych prac na cele balu prasy we Lwowie, z którego dochód przeznaczony jest na fundusz emerytalny dla wdów i sierót po dziennikarzach, nadesłali dotychczas szkice i drobne obrazki pp. Leonard Stroynowski, W. Wodzinowski, Erwin Czerwenka, M. Jabłoński, J. Karszniewicz, St. Pichor, Bronisława Rychter Janowska i St. Janowski nadesłali 5 pięknych obrazków.

POŚWIĘCENIE NOWEJ KSIĘGARNI. Wczoraj w południe odbyło się uroczyste poświęcenie i otwarcie nowo założonej w Krakowie przy ul. Wiślnej 3. księgarni udziałowej pod firmą „Księgarnia Jagiellońska" M. Arct i Spółka wydawnicza polska. Aktu poświęcenia dopełnił ks. Wojtoń T. J. wobec licznego grona zaproszonych gości ze sfer naukowych, literackich, księgarskich i finansowych. Po przemowie ks. Wojtonia zabrał głos prezes Akademji prof. Morawski, życząc nowej placówce kulturalnej, związanej tak ściśle z życiem duchowem Krakowa, najpomyślniejszego rozwoju, przyczem wskazał na szereg zadań, jakich po niej ogół inteligencji polskiej oczekuje. Następnie przemawiali wiceprezydent Rolle, prezes Rady Nadzorczej rejent Starzewski, p. St. Arct. dr Słopa oraz delegat Związku pracowników księgarskich.

W gronie uczestników oprócz rektora i dziekanów Uniw. Jag. było kilkunastu profesorów Uniwersytetu i wyższych zakładów naukowych, wszyscy księgarze krakowscy, grono literatów i dziennikarzy.

Po poświęceniu zwiedzili goście lokal i urządzenie księgarni, zaopatrzonej bogato w sortyment i nakłady dwóch wielkich firm wydawniczych, poczem gospodarze podejmowali zaproszonych śniadaniem, zastawionem na ladach księgarskich.

Nowej księgarni, która ma wszystkie warunki, aby stała się rozsadnikiem kultury i umysłowości Krakowa, życzymy najpomyślniejszego rozwoju.

DRUGIE MIĘDZYNARODOWE ZAWODY NARCIARSKIE W ZAKOPANEM odbędą się w dniach 16, 17 i 18 lutego. Stronę organizacyjną, tak jak i roku ubiegłego, powierzono Sekcji narciarskiej Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Zasłużona ta instytucja, przy wybitnym współudziale tymczasowej Komisji uzdrowiskowej i zwierzchności gminnej powołała Komitet organizacyjny, jako organ wykonawczy. Do prezydjum tegoż powołano: dra Józefa Diehla, jako przewodniczącego, dra Gustawa Nowotnego, Stanisława Roja i kap. Władysława Ziętkiewicza, jako jego zastępców, kap. Wacława Denhoff-Czarnockiego, jako sekretarza. Zgłoszono już nagrody honorowe, między któremi są cenne dary od p. prezesa ministrów, od komisji uzdrowiskowej, od gminy Zakopane, od tygodnika „Sport", od „Gazety Zakopiańskiej", od firm: Gebethner i Wolff, „Komispol" i Rokicki, od p. Kowalewskiego, Osmólskiego i innych. Sekretarjat urzędnje już w willi „Jutrzenka" codziennie od godz. 10—1. Komisja kwaterunkowa przyjmuje zgłoszenia kwater w tym samym biurze. Dnia 18 bm. równocześnie z międzynarodowemi odbędą się również zawody narciarskie o mistrzostwo wojska polskiego. Organizację tych zawodów powierzono Polskiemu Związkowi Narciarskiemu.

ZNIESIENIE WAGONU SYPIALNEGO KRAKÓW—GDAŃSK. Dyrekcja kolei państwowych zawiadamia: Z powodu niedostatecznej frekwencji znosi się z dniem 15 bm. kurs wagonu sypialnego Kraków—Gdańsk przy pociągach Nr. 1402/1405/1404 względnie Nr. 1402/1403/1406/1401. — Ostatni odjazd z Krakowa 15 lutego, z Gdańska 16 lutego br.

SAMOBÓJSTWO. Wczoraj po południu kobieta nieznanego nazwiska rzuciła się z III mostu do Wisły. Nadbiegli z pomocą ludzie wyciągnęli z wody kobietę, nie dającą już znaków życia. Lekarz pogotowia stwierdził zgon. Zwłoki przewieziono do Zakładu medycyny sądowej.

ŚMIAŁE WŁAMANIE. Ubiegłej nocy niewyśledzeni sprawcy włamali się do sklepu H. Łaptasia przy ul. Celnej 4 w Podgórzu i skradli towary znacznej wartości. Włamywacze dostali się do sklepu z piwnicy, wybiwszy w sklepieniu otwór, przez który następnie weszli do lokalu.

ARESZTOWANI ZŁODZIEJE. Onegdaj włamano się do mieszkania Ringela przy ul. św. Gertrudy 18 i skradziono garderobę znaczniejszej wartości. Wczoraj ujęła policja sprawców tego włamania w osobach Zygmunta Glassmana, lat 23 i Efroima Friedmana, lat 20. Podczas rewizji w mieszkaniu aresztowanych znaleziono część rzeczy z kradzieży.

PODRZUCONE NIEMOWLĘ. W bramie domu pod l. 11 przy ul. Bernardyńskiej znaleziono wczoraj 4-miesięczną dziewczynkę, zawiniętą w poduszkę. Dziecko oddano do żłóbka.

Z kraju i ze świata

Raut u prezydenta Rzeczypospolitej. W niedzielę wieczorem o g. 9 odbył się na zamku królewskim raut, wydany przez prezydenta Rzeczypospolitej. P. prezydent i pani Stanisławowa Wojciechowska podejmowali członków rządu, przedstawicieli Sejmu i Senatu, przedstawicieli poselstw zagranicznych w Warszawie, wyższe duchowieństwo z kardynałem Kakowskim i Dalborem na czele, przedstawicieli prasy, literatury i sztuki polskiej, wyższych urzędników państwowych i liczne koło miejscowego społeczeństwa. P. prezydent Rzeczypospolitej odbył cercle, poczem w sali audjencjonalnej odbył się koncert z udziałem wybitnych artystów polskich. Raut przy serdecznym nastroju przeciągnął się do g. 11 wieczorem.

Wielki bal prasy w Warszawie wypadł imponująco. Rząd, dyplomacja, sfery artystyczno-literackie i towarzyskie, były bardzo licznie reprezentowane. — Przybyli między innymi: p. prezes Rady ministrów, jen. Sikorski z małżonką, marszałek Rataj z małżonką, marszałek Trąmpczyński oraz wszyscy niemal ministrowie i wielu posłów i senatorów.

O godz. 11 m. 30 zagrano poloneza. W pierwszej parze kroczył prezes Syndykatu Dziennikarzy, poseł Dąbski z jen. Sikorską, w drugiej jen. Sikorski z p. Dąbską, w trzeciej marszałek Senatu Trąmpczyński z p. Ratajową, w czwartej marszałek Rataj z signorą Tommasini, w piątej minister ks. Skrzyński z lady Maxmüllerową; w następnych: poseł de Fanafieu z p. Czempińską, jen. Kuliński z p. Ehrströmową, poseł Max z ks. Sapieżyną, poseł Floresco z hr. Tyszkiewiczową, poseł Tommasini z p. Askenazową, poseł Ehrström z p. Postową, poseł de l'Escaille z hr. Potocką, p. Bertoni z p. Nuksową, poseł Post z p. Hemplewą i t. d.

O godz. 3 po północy zamaszystego mazura poprowadził premjer jen. Sikorski.

Zakaz noszenia Krzyża ochotniczego. Z Warszawy donoszą: Ponieważ odznaka ochotnicza (w formie krzyża białego na karmazynowej wstążce) nie została zatwierdzona przez M. S. wojskowych, odznaki tej nosić nie wolno ani oficerom ani żołnierzom.

UPOSAŻENIE PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH. Na posiedzeniu, odbytem dnia 5 bm. rada ministrów uchwaliła przyznać cywilnym pracownikom państwowym, oficerom i chorążym w związku z wykazanym przez komisję dla badania kosztów utrzymania wzrostem drożyzny w styczniu 60% uposażenia miesięcznego, przyznanego na 1 lutego. W dniu 1 marca otrzymają cywilni pracownicy państwowi, oficerowie, chorążowie i szeregowi zawodowi uposażenie, przyznane na dzień 1 lutego, zwiększone dla cywilnych pracowników państwowych, oficerów i chorążych o 60%, dla szeregowych zawodowych zaś o 50%.

Wypłata dodatku drożyźnianego za miesiąc luty nastąpić ma, jak z Warszawy donoszą, w tym tygodniu.

KONGRES PSYCHICZNY W WARSZAWIE. — Pierwszy wszechświatowy kongres badań psychicznych, który odbył się w roku 1921 w Kopenhadze, ustalił termin następnego kongresu na jesień 1923. Jako miejsce kongresu proponowano Paryż, Wiedeń lub Warszawę. Po długim sporze postanowiono urządzić go w Warszawie. Wobec tej decyzji z inicjatywy Polskiego Towarzystwa badań psychologicznych powstał w Warszawie komitet organizacyjny, w którego skład weszli: inżynier Lebiedziński, profesor politechniki A. Gravier, dr T. Sokołowski, dr J. Garczańska, profesor uniwersytetu warszawskiego W. Witwicki, K. Stołyhwo oraz dr A. Chojecki.

KONGRES SPORTOWY W WARSZAWIE. Termin kongresu sportowego został definitywnie naznaczony na dzień 7 i 8 kwietnia. W ciągu dwóch tygodni główne tematy obrad będą następujące: 1) społeczne zadanie sportu polskiego, 2) opieka rządu nad ruchem sportowym i pomoc gmin, 3) uregulowanie na drodze ustawodawczej stosunku państwa do sportu. Komisje zostały utworzone następujące: 1) propagandy, 2) sport szkolny, 3) sport wojskowy, 4) najpilniejsza pomoc dla sportu polskiego.

NOWY POSEŁ SEJMOWY. Mikołaj Serebriannikow — jak z Warszawy donoszą — nadesłał na ręce generalnego komisarza wyborczego p. Bresiewicza oświadczenie, że z dwóch przypadających mu mandatów do Sejmu i Senatu przyjmuje mandat do Sejmu.

B. poseł skazany za kradzież. Z Warszawy donoszą 11 b. m. Sąd pokoju rozpoznał wczoraj sprawę b. posła Walczuka, oskarżonego o przywłaszczenie platerów sejmowych i skazał go na trzy miljony grzywny i 300 tysięcy kosztów sądowych, a w razie niewypłacalności na 6 miesięcy aresztu.

WYCOFANIE BANKNOTÓW CZESKICH. Poselstwo republiki czeskosłowackiej w Warszawie komunikuje: Zarządzone w ostatnich czasach wycofanie banknotów na 100 oraz 5000 koron czeskich, dotyczy wyłącznie banknotów, wydanych 15 września 1919. Nadal pozostają w obiegu banknoty na 100 kor. cz. koloru zielonego z daty 14 stycznia 1920 oraz banknoty po 5000 kor. cz. koloru fioletowego z daty 6 lipca 1920. Data wycofania tych banknotów nie jest jeszcze dotąd ustalona.

WYSTAWA PRZEMYSŁOWA W KATOWICACH została zamknięta w niedzielę.

OBŁAWA NA GIEŁDZIARZY WE LWOWIE. Onegdaj w nocy zarządziła policja lwowska obławę za niekoncesjonowanymi giełdziarzami, zamieszkałymi w hotelach lwowskich. Rewizje przeprowadzono w hotelach Austrja, New-York, Bristol, City i innych. W norach podrzędnych hotelików znaleziono mnóstwo nieostemplowanych bonów, rachunków, terminatek oraz cesyj handlowych na sumę około jednego miljarda marek pol. W hotelu City aresztowano Rubina Kleliszewskiego, kupca drzewnego, u którego znaleziono pod prześcieradłem nieostemplowane bony i rachunki na sumę [illegible] kilkudziesięciu miljonów marek. W tym samym hotelu aresztowano również miljardera Straitinera, giełdziarza metalowego, u którego znaleziono również bony na sumę 100 miljonów marek.

POTWORNA ZBRODNIA PIJAKA. Do jak strasznych tragedyj rodzinnych doprowadzić może pijaństwo, świadczy następujące straszne zdarzenie, jakie rozegrało się kilka dni temu we wsi Sokolniki pod Lwowem. Oto tamtejszy gospodarz Piotr Kowalczyk, za pieniądze uzyskane ze sprzedaży konia, upił się i przyszedłszy do domu wszczął ze żoną, kąpiącą w balji kilkunastomiesięczne dziecko, awanturę, porwał za siekierę, co widząc żona, uciekła z chaty. Tymczasem dziecko, pozostawione bez opieki w balji utonęło, drugie zaś podarło na ziemi banknoty, porzucone w czasie sprzeczki. Ojciec, widząc podarte pieniądze w szalonej pasji uderzył siekierą po nogach dziecka z taką siłą, że obie jego nogi zostały ucięte, a chłopak skutkiem upływu krwi wkrótce umarł. Kiedy nieszczęśliwa matka, powróciwszy do izby, zobaczyła jedno dziecko utopione w balji, drugie zaś nieżywe w kałuży krwi, serce matczyne nie przeżyło tej boleści. Zrozpaczona matka padła nieżywa na ziemię, rażona atakiem sercowym. Potwornego mordercę aresztowano i odstawiono do więzienia we Lwowie.

Pożar teatru w Sofji. Telegram z Sofji donosi: Dnia 10 b. m. wieczór w czasie próby w teatrze narodowym wybuchł na scenie pożar, który ogarnął cały teatr. Według dotychczasowych danych 2 osoby zginęły, 15 jest rannych. Straty olbrzymie.

Zatonięcie okrętu. Niemiecki czwórmasztowiec „Adolf Wehrmann" zatonął w czasie jazdy z Bremy do Barry. Załogę uratowano.

ZMARLI.

Jerzy Schulz, towarzysz sztuki drukarskiej, przeżywszy 43 lat, zmarł dnia 11 b. m. Pogrzeb od będzie się we czwartek o godzinie 4-tej.

WIELKI DAR DLA BIBLJOTEKI MIEJSKIEJ MUZEUM PRZEMYSŁOWEGO. P. Helena Dobczańska, zamieszkała w Krakowie, Wawel Nr 9. złożyła wczoraj na ręce wiceprez. Rollego kwotę dwa miljony marek polskich w akcjach towarzystw przemysłowych, przeznaczając je na powiększenie zbiorów bibljoteki miejskiego Muzeum przemysłowego w Krakowie.

Obywatelskie stanowisko p. Dobczańskiej jest w Krakowie ogólnie znane a dowodem jej szczególnej ofiarności są liczne dzieła sztuki, jakie złożyła już w darze dla Muzeum Narodowego w Krakowie i wielka bibljoteka dla miej. Muzeum przemysłowego.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 4011 Pamięci Janka Trzcińskiego, 4012 Pam. Karoliny z Jezierskich Kozłowskiej; 4013 Dow. i szereg. 3 komp IX bat telegraf 1 p. w. łącz.; 4014 Pam. Marji Lowinskiej, ofierze walk o wolność, zm. w więz. w Moskwie r. 1915; 4015 Ludwik i Natalja ze Słonczyńskich-Rossmanowie pam. Jadzi; 4016 Pam. Jerzego Narowsikego, ochotn. ułana 7 p. poległ. w 1919 w boju z bolszewikami; 4017 Mechanicy fabr. tytoniu „Noblesse" w Warszawie, 4018 Urzędnicy urzędów skarb. podatk. i opłat m. Warszawy; 4019 Wacław i Julja z Iłowieckich dr Nowakowscy z dziećmi Wacławem, Witoldem i Marylką; 4020 Pamięci por. Karola Kiznnnewskiego, polegl. śmiercią walecznych — brat Jerzy.

TEATRY KRAKOWSKIE.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po raz trzeci „Sławna artystka" Bousquet'a i J. Armont'a, która na sobotniej premjerze spotkała się z gorącem przyjęciem, rokującem tej sztuce trwały sukces. Z racji obchodzonego dzisiaj święta przez Związek artystów scen polskich, dochód z dzisiejszego przedstawienia przeznaczony jest na cele Związku artystów dram. Jutro po poł. o g. 3 „Zbójcy" dla młodzieży szkolnej, wieczorem atrakcyjny „Popas króla Jegomości".

OPERA I OPERETKA. Melodyjna operetka E. Kalmana „Bajadera" graną będzie dziś we wtorek 13 bm. Jutrzejszy wieczór poświęcono na „Związek artystów scen polskich". Daną będzie operetka Steppana „Taniec miljardów" a świetna ta nowość i cel finansowy przedstawienia, mający wzmożyć fundusze tak pożytecznej organizacji, jaki jest związek artystów, ściągną niewątpliwie tłumy publiczności. Zespół operowy przygotowuje na najbliższe dni operę Wagnera „Lohengrin".

Z TEATRU „BAGATELA". Dzisiaj po raz 8-my „Żongler". W środę po raz 12 „Szyldkretowy grzebień". Repertuar bieżącego tygodnia zapowiada na zmianę „Żonglera" i „Szyldkretowy grzebień".

CECYLJA SCHAECHTER, znakomita pianistka, wystąpi u nas po raz pierwszy we czwartek 15 bm. i wykona kompozycje Liszta, Chopina, Bacha, Szymanowskiego i innych.

DYMITR SMIRNOFF i BERTA KREISBERG, sławni śpiewacy, koncertować będą tylko jeden raz w Krakowie, a to w niedzielę 18 bm.

KWARTET POLSKI: JAHNKE—GONET—SZULC—DANCZOWSKI, który porównywany jest z kwartetem czeskim i brukselskim da się słyszeć w Krakowie po raz pierwszy we czwartek 22 bm.

ZDZISŁAW JAHNKE, świetny skrzypek-wirtuoz, którego prasa zagraniczna stawia w rzędzie najwybitniejszych skrzypków współczesnych, wystąpi w Krakowie w poniedziałek, 19 bm.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Wtorek, 13 bm.: „Sławna artystka".
Środa, 14 bm. po poł.: „Zbójcy", wieczorem „Popas króla Jegomości".
Czwartek, 15 bm.: „Sławna artystka"
Piątek, 16 bm.: „Sławna artystka".
Sobota, 17 bm.: „Janosik".

TEATR OPERA I OPERETKA.

Wtorek, 13 bm.: „Bajadera".
Środa, 14 bm.: „Taniec miljardów".
Czwartek, 15 bm.: „Taniec miljardów".
Piątek, 16 bm.: Teatr zamknięty.

TEATR »BAGATELA«.

Wtorek, 13 bm.: „Żongler".
Środa, 14 bm.: „Szyldkretowy grzebień".
Czwartek, 15 bm.: „Żongler".
Piątek, 16 bm.: „Szyldkrtowy grzebień".
Sobota, 17 bm. po poł.: Gobelin", wieczorem „Szyldkretowy grzebień".

BALE I ZABAWY.

REDUTA ŚLEDZIOWA w Domu artystów dzisiaj we wtorek 13 bm. o godz. 10 wieczór.

WIELKI BAL MASKOWY w salach Starego Teatru w dniu 13 lutego, tj. we wtorek, który urządzają urzędnicy miejscy, wzbudził wielkie zainteresowanie. Komitet dokłada wszelkich starań, aby bal wypadł jak najokazalej. Jak głoszą wieści w Krakowie, na sali prócz wybitnych przedstawicieli miasta, władz i instytucyj etc., zjawią się tłumnie artyści i artystki teatrów krakowskich w malowniczych strojach i kostjumach — będzie to jedna z najlepszych zabaw obecnego karnawału. Komitet przygotował 2 konkursy „piękności" i za najgustowniejszy kostjum, a zarazem postarał się o 4 drogocenne nagrody dla uczestników zabawy.

Bilety i zaproszenia wydaje się dziś 13 bm. do godz. 2 po poł. Komitet w biurze sekretarza prezydjalnego magistratu na I p. W dniu balu od godz. 6 wieczorem w kasie Starego Teatru.

Tow. Akc. „Reklama Polska".

Dnia 5 b. m. odbyło się Nadzwyczajne Walne Zebranie akcjonarjuszów pod przewodnictwem prezesa Rady Nadzorczej p. H. Barylskiego.

Szczegółowe sprawozdanie, zreferowane przez dyrektora zarządu, p. Pudłowskiego, stwierdziło stały rozwój tej największej w Polsce instytucji reklamowej, która działalności swojej nie ogranicza do wąskich ram pośrednictwa ogłoszeniowego, lecz tworzy nowe placówki i szuka nowych dróg do zrealizowania zakreślonych celów.

W roku sprawozdawczym Tow. akc. „Reklama Polska" uruchomiło „Agencję Fotograficzną", przystosowaną specjalnie do zdjęć przemysłowych, oraz „Instytut propagandy przemysłu i handlu polskiego", mający na celu zapoznanie zagranicy ze stanem, zasobami i dążeniami naszego przemysłu i handlu.

Rozwój instytucji oraz szeroki zakres jej działalności wymagają odpowiedniego kapitału. Akceptując plany zarządu, zebranie postanowiło podwyższyć kapitał zakładowy Towarzystwa o 45,000.000 mkp. 342

Zaznaczyć trzeba, iż nowy kapitał został niezwłocznie zadeklarowany i pokryty w całości przez obecnych na zebraniu akcjonarjuszów.

Z sali sądowej

BYŁY KOMISARZ BOLSZEWICKI PRZED SĄDEM.

Wczoraj rozpoczęła się nowa kadencja sędziów przysięgłych w sądzie okręgowym karnym w Krakowie rozprawą przeciw Edmundowi Karasiowi, b. oficjantowi sądowemu w sądzie pow. cyw. w Krakowie.

Wedle aktu oskarżenia Karaś dostawszy się w r. 1918 do niewoli bolszewickiej, wstąpił do rządu sow. i był w Barnaules komisarzem dla spraw repatrjacyjnych aż do r. 1921. Jako komisarz bolszewicki występował w pierwszym rzędzie przeciw b. oficerom austrjackim Polakom, oraz oficerom wojsk polskich. W styczniu 1920 na licznych zgromadzeniach rządowych agitujących za dalszą wojną z Polską przemawiał przeciw Naczelnikowi państwa Piłsudskiemu i rządowi Witosa. Oskarżony w śledztwie zeznał, że rzeczywście był komisarzem bolszewickim, ale na zgromadzeniach nie przemawiał, lecz odczytywał tylko ukazy, przysyłane z centralnego rządu w Moskwie. Również zbijał zarzuty, jakoby występował przeciw oficerom wojsk polskich, przebywającym w niewoli bolszewickiej, owszem często brał ich w obronę.

Na wczorajszej rozprawie stanęli jako świadkowie dr Szajman z Warszawy, oraz Załudski i Grzędzicki. Byli oni w niewoli bolszewickiej w tym czasie, kiedy komisarzem sowieckim był Karaś. Stwierdzili, że działalność Karasia była wobec oficerów polskich w niewoli poprawną, jakkolwiek brał on czynny udział w wiecach propagujących wojnę z Polską. Po zeznaniach świadków rozprawę odroczono do dnia następnego.

Przewodniczy sędzia Pawlik, wotują sędziowie Kraus i Federowicz. Oskarża prok. Sozański. Karaś odpowiada z wolnej stopy.

DEZERTER Z WOJSKA POLSKIEGO W ORGANIZACJI NIEMIECKIEJ.

W sądzie wojskowym odbyła się rozprawa przeciw Samuelowi Rosenbergowi, plut. 20 pp. oskarżonemu o to, że w połowie 1921 r. zdezerterował z dowództwa dworca kolejowego w Oświęcimiu i z byłym por. 20 pp. Janem Podhorskim wstąpił do organizacji niemieckiej »Heimatstreu« do biura propagandy na korzyść Niemiec. Oskarżony wspólnie z Podhorskim zajmował się redagowaniem i rozszerzaniem broszur w języku polskim i niemieckim, mających na celu wzniecanie nienawiści przeciwko naczelnikowi państwa, formie rządu i administracji państwa polskiego. Rosenberg, pierwotnie tych zarzutów wypierał się, przyznawał się zaś tylko do dezercji. Obecnie z powodu ogłoszenia ustawy amnestyjnej dla tych, którzy dopuścili się zbrodni z pobudek politycznych, przyznał się do zarzuconych mu czynów w organizacji niemieckiej. Podhorski i Rosenberg byli aresztowani przez władze koalicyjne w dniu 19 marca 1921 r. w Katowicach i oddani władzom polskim.

Trybunał nie dał wiary tłumaczeniu się Rosenberga, jakoby działał z pobudek politycznych, gdyż tłumaczenia tego żaden ze świadków nie potwierdził, a nadto, jak się okazało, oskarżony za swą działalność pobierał pieniężne wynagrodzenie od rządu niemieckiego.

Trybunał uznał Rosenberga winnym występku dezercji i zbrodni zakłócena spokoju publicznego i zasądził go na 2 lata ciężkiego więzienia.

Podhorski jako zdemobilizowany oficer, stawał przed sądem przysięgłych w Wadowicach dnia 9 czerwca 1922 i zasądzony został na 16 miesięcy ciężkiego więzienia i wydalenie z granic Rzeczypospolitej, ponieważ był Słowakiem, przynależnym do państwa czeskiego. — Rozprawie przewodniczy podpułk. dr Bartik, oskarżał prok. dr Jakubowski, bronił dr Schoenwetter.

POCZĄTEK ROZPRAWY POR. ŻUNIAKA I WSPÓLNIKÓW.

Dziś w sądzie wojskowym w Krakowie rozpoczyna się rozprawa przeciw por. Żuniakowi i wspólnikom, oskarżonym o gospodarkę, jaką prowadzili w defensywie wojskowej przy D. O. K. w Krakowie. Głośna swego czasu sprawa Żuniaka budzi wielkie zainteresowanie, zwłaszcza, że w śledztwie Żuniak udawał obłąkanego. Przez blisko 2 lata siedział on w śledztwie w więzieniach warszawskich, obecnie odpowiadać będzie z wolnej stopy. Obronę Żuniaka przyjął poseł dr Lieberman, jednak z powodu zajęcia poselskiego w Warszawie nadesłał list do izby adwokackiej, aby wyznaczono drugiego obrońcę, jako jego zastępcę, z urzędu. Izba adwokacka poleciła zastępstwo drowi Hoskiemu.

Z Sejmu

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 lutego.

Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu przyjęto w 3-ciem czytaniu ustawę o Trybunale Stanu z poprawką pos. Łypacewicza), poczem przystąpiono do **dyskusji nad expose ministra spraw zagranicznych.** Pierwszą mowę wygłosił pos. **M. Seyda.** Dłuższe przemówienie wygłosił pos. **J. Dąbski** oraz pos. **Korfanty.**

Pos. Dąbski w mowie swojej zaznacza, że minister Skrzyński oświadczył, jakoby Polska opierała swoje istnienie na traktatach państw zwycięskich. W tym zwrocie należy zrobić **konieczną poprawkę, że niepodległość Polski powstała na 7 miesięcy przed podpisaniem traktatu.** Omawiając traktat wersalski, pos. Dąbski podkreśla, że **do jego błędów należy zaliczyć plebiscyty,** do których nie byliśmy przygotowani i załatwienie sprawy Gdańska a zwłaszcza **brak określenia naszych granic wschodnich.** Sprawa wileńska rozstrzygnięta została **plebiscytem.** Przeciw niesprawiedliwemu dla nas podziałowi pasa neutralnego zaprotestowali Litwini, grożąc zbrojnym oporem. W sprawie tej przyjmujemy do wiadomości oświadczenie ministra, że terytorja przydzielone nam z pasa neutralnego zostaną w wyznaczonym terminie przejęte.

W końcu swojego przemówienia poseł Dębski przedstawił następującą rezolucję:

»Traktat ryski z 18 marca 1921 r. **ustalił definitywnie granice między Polską, Rosją, Ukrainą a Białorusią.** Sprawa przynależności Ziemi wileńskiej do Rzeczypospolitej **została rozstrzygnięta przez wyraźną wolę ludności miejscowej.** Ponieważ brak formalnego załatwienia tych granic przez państwa sprzymierzone wyzyskują **żywioły wrogie pokojowi,** Sejm uważa, że **usunięcie jak najszybsze** pod tym względem wątpliwości **jest nieodzowną koniecznością polityczną i gospodarczą i naczelnym postulatem naszej polityki.** Ze względu na to, że Kłajpeda ma dla interesów gospodarczych Polski pierwszorzędne znaczenie, Sejm wzywa rząd do **jak najenergiczniejszej akcji w tym kierunku,** by prawo Polski do istotnego i pełnego korzystania z portu Kłajpedy były zagwarantowane«.

Następnie pos. **Rudziński** (Wyzwolenie) wystąpił **z krytyką naszych reprezentacyj na zachodzie,** podnosząc, że powierzona jest ona osobistościom z obozu, który w walkach o niepodległość Polski odgrywał rolę **bierną lub nawet destrukcyjną.**

Pos. Korfanty zaznacza, że minister Skrzyński słusznie w mowie swojej wszystko podkreślał, lecz mowa ta nie może go zadowolić. — Określenia ministra uważa mowca za tak ogólne, że **trudno z nich coś realnego wydobyć.**

Z kolei przemawiali posłowie **Perl** (P. P. S.) i **Stroński.** Po przemówieniu tego ostatniego marszałek zawiadamia, że zgłoszono wniosek formalny o **zamknięcie dyskusji.** Wniosek ten przyjęto głosami prawicy i centrum, wskutek czego na ławach mniejszości narodowych odezwały się protesty i okrzyki, poczem Ukraińcy i Niemcy **opuścili Izbę.** Rezolucję posła Dębskiego **przyjęto jednogłośnie.**

Wkońcu posiedzenia wpłynął wniosek nagły „Wyzwolenia" w sprawie gloryfikacji **zbrodni popełnionej na najwyższym dostojniku państwa.** Nagłość wniosku wskutek domagania się wnioskodawców będzie motywowana na następnem posiedzeniu Sejmu, które się odbędzie **w piątek po południu.**

RACHUNKI TERMINOWE W ZŁOTYCH POLSKICH.

Warszawa, 12 lutego (Tel. wł.) Od dnia 15 bm., tj. od czwartku, Pol. Kasa Oszcz. otwiera rachunki terminowe w złotych polskich. — Składane pieniądze na rachunek bieżący będą wypłacane w **markach polskich** wedle kursu złotego polskiego.

DELEGAT WATYKANU DLA SPRAW KOŚCIOŁA UNICKIEGO W POLSCE.

Warszawa, 12 lutego (Tel. wł.) Dnia 15 bm. wyjeżdża z Rzymu do Lwowa O. Genocchi. Należy stwierdzić, że nie jest on delegatem papieskim, czyli że nie ma charakteru delegata Stolicy apostolskiej, lecz jest tylko **wizytatorem tzn. kontrolorem wyłącznie spraw kościoła unickiego w Polsce.** Dodać należy, że O. Genocchi **nie posiada żadnego oficjalnego stanowiska.**

Niewątpliwie nie miniemy się z istotnym stanem rzeczy, jeżeli przyjmiemy, że misja O. Genocchiego pozostaje w ścisłym związku ze skargami polskiemi na niewłaściwe funkcjonowanie kościoła unickiego w Polsce, którego kler poświęca się sprawom, nie mającym nic wspólnego z obowiązkami duszpasterstwa.

Z ZALANYCH KOPALŃ GÓRNOŚLĄSKICH.

Wyższy urząd górniczy w Katowicach ogłasza komunikat **o zalewie kopalń,** z którego wynika, że stan wody w kopalniach, chociaż nieznacznie, **jednak się obniżył.** Na kopalni »Ficinus« we środę na zmianie południowej **rozpoczęto wydobywanie węgla,** we czwartek zaś **pracowano już na dwie zmiany,** ranną i południową. Na kopalni »Richter Schaechte« wydobywanie węgla **odbywa się normalnie. Naogół dalsze niebezpieczeństwo należy uważać za zażegnane.**

ODPOWIEDŹ RZĄDU NIEMIECKIEGO.

Berlin, 12 lutego (PAT). Pełnomocnik niemiecki w Paryżu otrzymał od swego rządu polecenie wręczyć rządowi francuskiemu następującą notę:

Poselstwo niemieckie ma zaszczyt odpowiedzieć ministerstwu spraw zagranicznych na notę werbalną z dnia 10 bm., dotyczącą podróży ministrów niemieckich do zagłębia Ruhry, że rząd niemiecki i rządy krajów niemieckich **odmawiają przyjmowania od obcych rządów przepisów, dotyczących zachowania się ich ministrów.**

Pełnomocnik niemiecki w Brukseli otrzymał polecenie wręczenia analogicznej noty rządowi belgijskiemu.

KONFERENCJE WOJSKOWE W PARYŻU.

Paryż, 12 lutego (PAT). Jenerał **de Goutte** odbył wczoraj konferencję z ministrem wojny i z marszałkiem **Fochem.** Popołudniu był przyjęty przez prezydenta republiki i konferował w obecności ministra wojny przez półtorej godziny z **Poincarem.** Wieczorem de Goutte odjechał do Duesseldorfu.

ZAMACH NA DRUKARNIĘ W DUBLINIE.

Londyn, 12 lutego (PAT). Równocześnie z ogłoszeniem proklamacji szefa sztabu powstańców do oficerów i żołnierzy armji republikańskiej, zawiadamiającej, że **wojna będzie trwała aż do chwili uzyskania zupełnej niezawisłości Irlandji, nastąpił zamach na drukarnię w Dublinie,** w której drukowano ogłoszenie przez irlandzki rząd wolnościowy amnestji. **Drukarnia wyleciała w powietrze.**

NOWY GABINET STAMBULIJSKIEGO.

Z Sofji donoszą:

Po zgłoszeniu dymisji całego gabinetu Stambulijskiego, król powierzył ponownie Stambulijskiemu misję utworzenia nowego gabinetu. Stambulijski przedłożył następującą listę gabinetu, którą król zatwierdził:

Prezydjum i sprawy zagraniczne, przy równoczesnem kierownictwie ministerstwa wojny — Stambulijski, sprawiedliwość, przy równoczesnem kierownictwie ministerstwa finansów — Janow, rolnictwo, przy równoczesnem kierownictwie ministerstwa spraw wewnętrznych — Obow, roboty publiczne, przy równoczesnem kierownictwie ministerstwa kolei żelaznych — Bakałow, oświata — Omarczewski, i handel — Radołow. Z gabinetu odeszli: minister spraw wewnętrznych, minister finansów Turkałow, minister wojny Tomow i minister kolei Manolow. Gabinet zostanie stopniowo uzupełniony.

Nowy gabinet uprawiać będzie politykę pokoju i przyjaznych stosunków z państwami zagranicznemi, jakoteż będzie się starał zbliżyć do wielkich mocarstw i państw bałkańskich.

Nowa polska placówka na Górnym Śląsku

Dnia 2 bm. odbyło się w Katowicach poświęcenie nowo otwartej filji Towarzystwa dla Przedsiębiorstw Górniczych »Tepege« S. A. w Krakowie. Towarzystwo to jest znane zaszczytnie nietylko u nas w kraju, lecz i za granicą i posiada sławę jednej z najbardziej ruchliwych i przedsiębiorczych instytucyj krajowych, która nie szczędzi ani trudów, ani środków do zdobycia sobie coraz to nowszych placówek. Toteż doskonale prosperujące filje prawie we wszystkich większych miastach Polski, liczne kopalnie ropy, rafinerje nafty, fabryka maszyn wiertniczych, wapienniki, których właścicielem jest »Tepege«, oraz świetny rozwój tych zakładów, powodują, że akcje »Tepege« uważane są jako papiery »ciężkie« i bardzo poszukiwane.

Nowo otwarta filja przedstawia się niezwykle okazale. Zajmuje ona olbrzymi lokal parterowy przy ul. Warszawskiej 4, oraz szereg ubikacyj biurowych na pierwszem piętrze.

W zakres działania filji należy jak najdalej idące nawiązanie stosunków handlowych z przemysłem górnośląskim. Dotychczas filja prowadzi w swym zakresie oddziały: węglowy, naftowy i techniczny.

Poświęcenie lokalu, którego dokonał biskup śląski ks. August Hlond, odbyło się nadzwyczaj uroczyście, przy tłumnym udziale wybitnych osobistości, wśród których zauważyliśmy przedstawicieli wszystkich władz górnośląskich jak również przedstawicieli świata przemysłowego, tak Górnego Śląska, jak i innych dzielnic Polski.

Po serdecznem i pięknem, do uroczystej chwili zastosowanem przemówieniu ks. biskupa Hlonda, odpowiedział w imieniu Towarzystwa prezes Rady Nadzorczej, Filippi. Następnie udano się na zwiedzenie wystawy przemysłowej, poczem Towarzystwo »Tepege« podejmowało zaproszonych gości śniadaniem w salach hotelu »Savoy«. Do śniadania zasiadło przeszło sto osób. Spędzono kilka godzin wśród miłego nastroju i serdecznych toastów, wznoszonych na pomyślność nowej placówki. — Pierwszy toast wzniósł poseł Korfanty, poczem toastował starosta Gaspari w imieniu województwa śląskiego, prof. dr Benis, senator Długosz, senator Kowalczyk, prezes Rady Nadzorczej Filippi, generalny dyrektor i poseł na Sejm inż. M. Szydłowski, członek Rady Nadzorczej poseł inż. Sykała i inż. Zarański, dyrektor S. A. »Polska Nafta« dr Kielski, imieniem przemysłu naftowego, dyrektor S. A. »Lignose« dr Witte imieniem przemysłu górnośląskiego i wielu innych.

Podczas śniadania odczytano szereg telegramów oraz listów z życzeniami, między innemi od p. ministra przemysłu i handlu Strassburgera, wicewojewody Żurawskiego, naczelnego dyrektora P. K. K. P. Bigo, naczelnego dyrektora P. K. O. Lindego, rektora Akademji Górniczej w Krakowie, generalnego dyrektora Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury tajnego radcy dra inż. Hilgera, generalnego dyrektora Koncernu Giesche radcy dra inż. Besera, generalnego dyrektora Polskich Kopalń Skarbowych Reumaux, generalnego dyrektora dra inż. Willigera, generalnego dyrektora Górnośląskiego Stowarzyszenia górniczo-hutniczego radcy dra Geisenheimera i generalnego dyrektora Huty »Friedenshuette« inż. Niemeyera.

Obowiązki gospodarza pełnił ze staropolską gościnnością p. Stanisław Wawrzecki, obecny dyrektor filji, a długoletni prokurent firmy, którego doświadczenie i energja zapewniają filji pomyślny rozwój.

Nowej placówce na polskiej części Górnego Śląska życzymy **»Szczęść Boże!«**

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Tendencja zwyżkowa na rynku dewizowym, panująca przez cały ubiegły tydzień, utrzymuje się, jak i na innych giełdach, z powodu braku materjału, przy silnym popycie. Przyczem należy zanotować objaw bardzo korzystny, uniezależnianie się naszych rynków od giełd gdańskiej i berlińskiej, notujących dolary wyżej. Wszystkie gatunki uzyskały dalsze zwyżki kursów.

Również w dziale papierów dywidendowych nastrój mocny. Akcjami przemysłowemi i handlowemi obracano przeważnie po kursie wyższym. Zwłaszcza zyskały na kursie papiery „ciężkie" i nowe akcje Niemojowski.

Z akcyj bankowych kupowano Przemysłowy po kursie wyższym (4300), Małopolski po 2500 i Spółek zarobkowych po 22.000. Papiery procentowe bez obrotów.

CEDUŁA KURSOWA

z dnia 12 lutego 1923

Waluty i dewizy:

	Gotówka		Czeki	
Dolary St. Zj.	40000	42000	40000	42000
	Transakcja		41000--41500	
Funty szterl	185000	192000	191000	195000
Floreny holend.	15500	16500	16000	17000
Franki franc.	2400	2600	2500	2650
Franki belgijskie	2100	2250	2100	2250
Franki szwajc.	7600	7800	7700	7900
Liry włoskie	2000	2200	2000	2200
Marki niemieckie	1'25	1'50	1'35	1'60
Korony austr.	0'55	0'65	0'55	0'65
	Transakcja			0'58
Korony czeskie	1150	1250	1150	1250
	Transakcja			1215

Akcje Tow. handl. i przem.

			Transakcja	
Polskie Tow. handl.	4000	4500	4300	4350
Impex	350	450		
Pharma	15000	20000	16000—18000	
Polski Glob	900	1000	950	
Żegluga Polska	1000	1200	1050—1100	
Zieleniewski	75000	80000	77000--79000	
Parowozy	11000	13000	12000—12700	
Automotor	2500	3500		
Cegielski	125000	140000	127000--135000	
Trzebinia	25000	28000	25500—27000	
Pocisk	5000	7000		
Gorka	60000	65000	62000--64000	
Siersza	58000	65000	59000—61000	
Tepege	38000	43000	40000—41000	
Polska Nafta	8000	9000	8350—8800	
Oikos	60000	65000		
Pezet	6000	8000		
Strug	7500	8500		
Trzebinia tłuszcze	33000	38000		
Krakus	12000	14000	13000—13500	
Chodorow	59000	62000	60000--61000	
Ćmielow	38000	42000	40000—41000	
Siersza elektr.	5500	6500	6200—6000	
Niemojowski	20000	25000	21000--25000	
Fabr. kap. Myślenice	4000	5000		

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (12 lutego). Berlin 0'01¾, Holandja 210'60 Nowy York 530 5/8, Londyn 24'95, Paryż 24'95. Medjolan 25'65. Praga 15'80. Budapeszt 0'20½, Bukareszt 2'55, Belgrad 5'10, Sofja 3'10. Warszawa **0'01 3/8.** Wiedeń 0'0075, austr. korona stemplowana 0'0075½.

CZARNA GIEŁDA WE LWOWIE. (Tel. wł.). Tendencja zwyżkowa, obroty znaczne. Dolary 40.500—40.000, marki niemieckie 1'68—1'70, korony czeskie 1230—1250, franki francuskie 2500—2550, franki szwajcarskie 7500—7800.

Z TARGOWICY MIEJSKIEJ. Na targ od 3 do 9 bm. spędzono buhaji 101, wołów 332, krów 480, jałówek 275, cieląt 766, owiec 6, nierogacizny 1634, razem 3594 zwierząt. Płacono za jeden cetnmetr. żywej wagi: buhaje od 224.000—380.000 mk., woły od 230.000 do 390.000 mk.; krowy od 174.200 do 380.000 mk.; jałownik od 220 000 do 350.000 mk., cielęta od 300.000 do 400.000 mk.; nierogaciznę od 465.000 do 620.000 mk.; bitej wagi nierogaciznę od 600.000 do 760.000 mk. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na konsumcję miejscową 2978 sztuk; wyprowadzono na chów i niesprzedano 554 sztuk; niesprzedanych pozostało 62. Z tego było 241 wołów, 12 buhaji i 66 krów z Rumunji a 6 buhaji i 4 krowy z Poznania. Z tego poznańskie sztuki niesprzedane wysłano do Katowic, a z rumuńskich pozostał na targowicy niesprzedanych 62 sztuk.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI

Artystka-malarka, wdowa, poszukuje pokoju, możliwie z osobnem wejściem. Czynsz lub odstępne według umowy. Zgłoszenia pod „M" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 312

Zgubione tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne na nazwisko Mieczysław Zięba z Nadbrzezia, unieważnia się. 33

Koncypient

rutynowany, z kilkuletnią praktyką prowincjonalną, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Dr Z." do Biura „Ruch", Kraków, ul. Szczepańska 9. 13

Kupuję papiery stare, zapisane wszelkiego rodzaju i gazety, płacąc najwyższe ceny. Rosenfeld, pl. Szczepański 9, sklep. 328 1 2

Spojnia ... Kraków, ul. Sławkowska 12, poszukuje rutynowanej siły biurowej z dokładną znajomością buchalterji podwójnej i stenografji. Zgłoszenia osobiste między godz. 3—4 po poł. 3..

Poszukuje się rutynowanej siły biurowej z dokładną znajomością buchalterji podwójnej oraz stenografji. Zgłoszenia listowne do Biura „Promień", Kraków, Rynek l. 30, pod „S." 335

Panna z kilkuletnią praktyką biurową, znająca język niemiecki, pisząca bardzo biegle na maszynie, poszukuje posady biurowej; może także objąć zarząd jakiego przedsiębiorstwa przemysłowego. — Zgłoszenia pod „Sumienna" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 350

Antyczne meble, porcelanę, makaty, obrazy i t. d., kupuje, sprzedaje Antykwarjat. Kraków, ul. Straszewskiego 27. 177 3 10

Wózki dziecięce odnawia precyzyjnie Hechowicz, Kraków, ul. Mikołajska 7. 264 4 5

Apteka w Jasienicy do sprzedania. Pośrednictwo wykluczone. 286 2 2

Poszukuję na kilka miesięcy dużego, pięknie umeblowanego pokoju dla starszej pani. Zgłoszenia pod „B. U." przyjmuje Administracja „N. Reformy". 29. 2

Spółka złotnicza, Kraków, ulica Rajska l. 4, kupuje używane sztuczne zęby, płacąc od 3.000 do 10.000 mkp. za ząb. 299 2 2

Français donne leçons primaires et supérieures: diction, conversation etc. S'adresser Basztowa 18, au 1r étage. 320 2 0

Urzędnik administracyjny przemysłu naftowego z wieloletnią samodzielną praktyką, poszukuje odpowiedniej posady w rafinerji lub centrali. Zgłoszenia pod „Samodzielny" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 325 2 2

Kupuje garderobę męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie — zawiadomienie korespondentką lub ustne — Schmaus, Kraków, Szeroka 22. 38 9 10

Buchalter-bilansista, pierwszorzędna siła, obecnie kierownik buchalterji, przystąpiłby jako wspólnik z kapitałem 25,000.000 mkp. do interesu handlowo-przemysłowego. Zgłoszenia pod „Pracowity" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 316

Uzdolniona krawczyni z zagranicznym krojem, szykiem i gustem, przerabiająca najstarsze suknie i kostjumy na najelegantsze toalety spacerowe i wieczorowe, poszukuje prywatnych domów. — Zgłoszenia pisemne pod „Szyk" przyjmuje Biuro ogłoszeń „Prasa", ul. Karmelicka 16. 231

Wypożyczalnia książek „Kultura", Kraków, ul. Szpitalna 9 (wejście od ul. św. Tomasza), poleca beletrystykę polską, francuską, niemiecką i angielską. — Osobny dział naukowy, jakoteż dla dzieci i młodzieży. — Wszelkie nowości stale na składzie. Warunki abonamentu nader korzystne. 171

Czy Pan Kolega

zadowolony ze szlifowania brzytwy we firmie

MYSZKOWSKIEGO

ul. Dietlowska l. 46?

W zupełności jestem zadowolony i każdemu polecam ten zakład. 311



PHILIPS ARGA

ŻARÓWKI 1-wattowe, ½-wattowe, z naturalnego szkła mlecznego

Przedsiębiorstwo elektro-techniczne Inż. BOLESŁAW JURSKI

KRAKÓW ul. Św. Tomasza 8. Telefon Nr 3498. 10 3 8

MŁYNY HANDLOWE I GOSPODARCZE

KASZARNIE, ŁUSZCZARNIE, SILOSY I SPICHRZE ZBOŻOWE

urządza i poszczególnych maszyn dostarcza **„ROLINDUSTRJA" S. A.**

Krajowy Zakład dla przemysłu fabrycznego, **Lwów, ul. Fredry 9,** telefon 653.

WYŁĄCZNE ZASTĘPSTWO 185 5 8

Fabryki maszyn młyńskich Braci SECK w Dreźnie.

„RAKSZAWA"

Akcyjne Towarzystwo dla wyrobów sukienniczych

przystępuje na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 30 czerwca 1922 r. oraz pozwolenia ministerstwa przemysłu i handlu w porozumieniu z ministerstwem skarbu Nr Sp. 0.4002 z dnia 12 grudnia 1922 r. do podwyższenia kapitału akcyjnego z 7,000.000 mkp. na 28,000.000 mkp. przez wydanie 150.000 sztuk pełno wpłaconych, na okaziciela opiewających akcyj, wartości nominalnej po 140 mkp. każda, a to pod warunkami następującemi:

1) Dotychczasowym akcjonarjuszom przyznaje się prawo pierwszeństwa do nabycia nowych akcyj, a to w stosunku na jedną dawną akcję dwu nowych, po kursie emisyjnym 1.000 mkp. za sztukę, przyczem wszelkie koszta, z emisją połączone, ponosi Spółka akcyjna „Rakszawa".
2) Przy zgłoszeniu wykonania prawa poboru musi nastąpić wpłata całej ceny kupna, to jest po 1.000 mkp. od sztuki.
3) Prawo poboru wykonane i zgłoszone być musi w czasie od dnia 15-go lutego do 15 marca 1923 r., pod rygorem utraty tego prawa.
4) Nowe akcje uczestniczą w zyskach Towarzystwa od dnia 1 stycznia 1923 r.
5) Wydanie nowych akcyj nastąpi po skonfekcjonowaniu tychże za zwrotem poświadczenia kasowego na uiszczoną wpłatę.
6) Przy korzystaniu z prawa poboru należy przedłożyć oryginalne akcje (bez arkuszy kuponowych), które zwrócone zostaną po uwidocznieniu na nich wykonania prawa poboru.
7) **Ponieważ całą ilość akcyj poza prawem poboru, tudzież akcje, pozostałe z niewykonania prawa poboru, objęło konsorcjum, zgłoszeń na wolne sztuki nie przyjmuje się.**
8) Zgłoszenia i wpłaty przyjmuje wyłącznie Polski Bank Krajowy we Lwowie, Krakowie i Białej, oraz Centralne biuro Akcyjnego Towarzystwa „Rakszawa" we Lwowie, ulica Łozińskiego L. 4.

319 **Rada zawiadowcza.**

MAŁOPOLSKI ZAKŁAD ODZIEŻY W KRAKOWIE

poleca swe sklepy i magazyny tekstylne

w Podgórzu, przy ul. Nadwiślańskiej 12

jakoteż Szatnię

w Krakowie, przy ul. Szczepańskiej 3

sprzedaje hurtownie i detajlicznie towary:

wełniane i bawełniane na ubrania męskie i kostjumy damskie, cajgi, płótna białe na bieliznę, płócienka kolorowe, zefiry, drelichy, chustki duże i chustki na głowę, koce, gotowe ubrania męskie, płaszcze, kurtki, obuwie męskie, damskie, chłopięce i dziecięce.

300 29 0

Buchalterkę rutynowaną

piszącą biegle na maszynie, ze znajomością stenografji, przyjmie zaraz 33. 1 2

„Polska Spółka węglowa" z ogr. odp.

Kraków, Grodzka 51. Zgłoszenia między godz. 5—6 po poł.

RURY

kuto-żelazne, bez szwu: gazowe, czarne i pocynkowane, wiertnicze, patentowe i flanszowe; lano-żelazne: wodociągowe, mufowe i flanszowe

ARMATURĘ

metalową i żelazną, do instalacyj, pary, gazów i wody

dostarcza odwrotnie ze składu:

Towarzystwo kontynentalne dla handlu żelazem

Kern i Ska

Generalne zastępstwo Witkowickiej walcowni rur

Kraków, ul. Długa 17.

Adres telegraficzny: Ferrokontynent. Telefon 181.

286 5 3

PALMA

Podeszwy kauczukowe i obcasy kauczukowe



Palma-Kauczuk, Składy fabryczne: Kraków, Grodzka 60. 74 1 10

WĘGIEL PŁUKANY

gruby, kostkę, orzech, posp. łkę, grysik

i miał grysikowy do 12 mm

ze Śląska dostarcza natychmiast wagonami

„POLSKA SPÓŁKA WĘGLOWA"

ska z ogr. odpow.

Kraków, ul. Grodzka 51. Telefony: 4075 i 1351.

Adres telegraficzny „Energja" Kraków 317

Miał grysikowy do 12 mm, poniżej cen kopalnianych.

WIEDEŃSKI MIĘDZYNARODOWY JARMARK

18 do 24 marca 1923.

Korzystna okazja zakupu dla wszelkich gałęzi.

4000 wystawców w kraju i zagranicy.

Wszelkich informacyj udziela

Wiener Messe A. G., Wiedeń, VII., Messepalast

jakoteż oficjalne miejsca informacyjne

W KRAKOWIE: Austrjacki Wydział paszportowy, ulica Kanonicza L. 16.

132 2 6 Izba handlowo-przemysłowa.



Zalety lampy. 6 30 35

Kto chce oszczędzać, używa tylko tych lamp.

Nowość!!! Na rok 1923 Nowość!!

Kalendarzyk stenograficzny

pisany stenograficznie, obejmuje 64 str. i zawiera oprócz kalendarjum i spisu znaczników wiele interesujących czytanek. Wysyła za nadesłaniem mkp. 1.000·— w znaczkach pocztowych 3 2

Związek stenografów polskich, Kraków, Florjańska 39

Wpisy na nowe **kursa handlowe** w szkole »Hermes« J. Pilcha

Kraków, ul. Florjańska 39

przyjmuje się codziennie od 9—1 i od 3—6

Kurs rozpoczyna się 1 marca b. r. 333 1 5

Tow. techn.-przem.

„TECHNORIENT"

Spółka z ogran. odpowiedzialnością

Warszawa, Aleje Jerozolimskie 17, telef. 15-16

ODDZIAŁ ELEKTROTECHNICZNY

poleca ze składu w Warszawie:

materjały instalacyjne, elektrotechniczne

pierwszorzędnej jakości, w pierwszorzędnem wykonaniu.

Ceny konkurencyjne.

Tow. techn.-przem.

„TECHNORIENT"

Spółka z ogran. odpowiedzialnością

Warszawa, Aleje Jerozolimskie 17, telef. 15-16

objąwszy jeneralną reprezentację na Polskę Towarzystwa akcyjnego fabryk przewodów i kabli „ARIADNE" w Wiedniu, poleca ze składu fabrycznego w Warszawie: 61 6 8

przewodniki i sznury elektryczne

Gatunek pierwszorzędny. Ceny fabryczne.

Stow. spółdzielcze z ogr. odp. „Rozwój" w Krakowie

ulica Garncarska L. 7. Telefon Nr 3544.

P. T.

Zawiadamiamy niniejszem, że począwszy od dnia 1 stycznia b. r. płacimy od złożonych w naszej Spółdzielni wkładów oszczędnościowych

24% przy 6-miesięcznem wypowiedzeniu
18% „ 3 „ „
12% „ 1 „ „

w stosunku rocznym. Procenty obliczamy półrocznie, dopisując do kapitału.

Ze względu na cele i zadania pracy Spółdzielni naszej liczymy na powiększenie kapitałów naszych obrotowych i pozostajemy

ZARZĄD:

Prezes Rady nadzorczej: **Mieczysław Mąkoszewski** mp.
Sekretarz: **Dr Franc. Seick** mp.
Stefan Malik mp.
Bolesław Wierzejski mp.
Ludwik Faglewicz mp.

Kraków, dnia 24 stycznia 1923 r. 244 4 5

SEKRETARZ ANTYCZNY

salonik francuski, nowa suknia balowa i kostjum do sprzedania 72 3 3

w Hall Licytacyjnej, Kraków, ul. Bracka L. 6

Przewodnik turystyczny po Krakowie.

Wawel i muzea:

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 50 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1562). **Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu** zwiedzać można w dnie powszednie o godzinie 10, w niedzielę i święta po nabożeństwach. **Groby zasłużonych w krypcie na Skałce, grób Skargi w kościele św. Piotra, oraz skarbiec N. P. Marji** zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństw, za zgłoszeniem się do zakrystji. **Muzeum Narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otwarte jest codziennie od godz. 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby; zbiorowe wycieczki otrzymują zniżki w kancelarji Muzeum w Sukiennicach. **Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego, ul. Wolska 10,** wraz z lapidarjum, otwarte z wyjątkiem wtorków i piątków codziennie od godz. 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Dom i muzeum Jana Matejki,** ul. Florjańska 41, dzieła zbiory mistrza, otwarte codziennie od 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Barbakan czyli t. zw. Rondel bramy Florjańskiej,** zabytek architektury z końca XV i XVI w., w lecie otwarty przez cały dzień, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kancelarji (najmniej 5 osób) za opłatą 200 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Wieża Marjacka** w lecie otwarta codziennie od godz. 10—12, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kasie muzealnej w Sukiennicach. Opłata 200 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Muzeum Czartoryskich,** ul. Pijarska 6, otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godz. 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypadną święta. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** ulica Smoleńsk 9, tel. 1339, otwarte od 10—1. **Muzeum etnograficzne,** na Wawelu otwarte codziennie. Wstęp w niedziele, wtorki i czwartki 50 mkp., w inne dni 100 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otwarta codziennie od g. 10—4. Wstęp 200 mkp. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ul. Straszewskiego l. 28, wstęp wolny od godziny 9—1 i od 3—6.

Władze:

Województwo, ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 5554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3. **Izba skarbowa** (Władza skarbowa II instancji na Województwo krakowskie) ul. Helclów l. 2, II p., telefon Nr 215. Prezes Izby przyjmuje strony codziennie od godz. 12—1 z wyjątkiem niedziel i świąt; w biurach godziny dla stron od 11—1.

Biura kupna i ogłoszeń.

„Uczciwość" Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna, Podwale 3, obok poczty.

Ogłoszenia prasowe i reklamy kolejowe „Ruch", S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Przedsiębiorstwa transportowe.

Centralne Biuro spedycyjne W. Bujański, Kraków, ul. Andrzeja Potockiego 9, I piętro, (Dom własny) Telef. 3218-19.

Kina.

Kino pouczające „Muzeum" ul. Smoleńsk l. 9. Przedstawienia w soboty, niedziele i święta.

Kino „Opieka" ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej w święta od 3-ciej.

Fortepiany, pianina i fisharmonje:

Bechstein
Blüthner
Bösendorfer
Ehrbar
Kotykiewicz
Lauberger & Gloss
Mannborg
Quandt
Schweighofer
Seiler
Steinway
Stingl

do nabycia w składzie fortepianów **Heleny Smolarskiej, Wolska 7.**

Farbiarnie i pralnie.

„Tęcza" zjedn. krak. chemiczne czyszczalnie, pralnie i farbiarnie „Tęcza-Wisła-Lilja", Spółka z ogr. por., w Krakowie, ul. Czarnowiejska l. 72—74, 11 sklepów w mieście, wykonują powierzone jej roboty w ciągu 6 dni.

Księgarnie i sprzedaż dzienników i mód.

Księgarnia i sprzedaż gazet: **„Ruch",** S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Najnowsze żurnale mód stale do nabycia u firmy M. Landau, Kraków, ul. św. Krzyża 5.

Obuwie.

Stanisław Hachaj

ul. św. Tomasza l. 9.

Magazyn i pracownia obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego.

Najnowsze fasony angielskie, francuskie, warszawskie, stale na składzie w wielkim wyborze.

Eleganckie i trwałe obuwie można nabyć najtaniej u firmy

GIZELA BRAND

Kraków, ul. Starowiślna l. 6.

Laboratorja kosmetyczne i perfumerja.

Laboratorjum kosmetyczne **Franciszki Budziaszek,** Grodzka l. 3, I. p., dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne.

Meble używane

kupuje i sprzedaje

M. NADEL

Kraków, Wielopole 12.

Zakłady przemysłowe.

Zakład tapicersko-dekoracyjny, magazyn **mebli** i wyrób **kołder A. Rybiński,** ul. Sławkowska 21. Telefon Nr 3468.

Hurtowny i częściowy

SKŁAD KOŁDER

Sulikowski, ulica Grodzka 39.

Zakład tapicerski i magazyn mebli

M. BARDACH

Kraków, Florjańska l. 16.

REWIZJA LOSÓW.

Biuro rewizji losów przy Domu informacyjnym Ebenschütz, Rynek 8.

MAGAZYN MÓD „JADWIGA"

Rynek 30, róg Szewskiej w podworcu poleca kapelusze damskie w wielkim wyborze, oraz wykonuje wszelkie prace w zakres modniarstwa wchodzące — jakoteż poleca

KUPONY

na bluzki, suknie, płaszcze, męskie ubrania, dziecięce i t. d. i t. d.

Zakład fotograficzny

J. Bednarskiego

Kraków, ul. Basztowa 17.

Dla przejezdnych wykonuje fotografje na kartkach (koresp.) w jednym dniu; w 2 godzinach fotografje do legitymacyj.

Zadarmo wypożycza się nowe kostjumy do fotografowania.

Zakłady naukowe.

„MATURA"

Kraków, Grodzka 60.

(od 3—6 z wyjąt. niedziel i świąt).

I. Listowne kursy ogólnokształcące z różnych dziedzin nauki dla osób pragnących posiąść podstawową wiedzę ogólną i fachową.

II. Listowne kursy języków obcych (angielski, francuski, niemiecki).

Każdy może uczyć się w domu w wolnych chwilach od zajęć. Informacje i prospekty bezpłatnie.

DRUKARNIA LITERACKA

w Krakowie

ul. Jagiellońska 10, tel. 401

przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres sztuki drukarskiej.

Maszyny pospieszne i rotacyjne.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 16.

Rządca Drukarni L. K. Górski